Nr. 279. Czwartek, 8 Grudnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne do ces. i król. wspólnego Ministra skarbu:

Kochany Panie Kállay! Nadaje Panu wielką wstęgę Mojego orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 30 listopada 1898

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany baronie Gautsch! Mianuję Pana Prezydentem kuratoryi Muzeum austryackiego dla sztuki i przemysłu.

Schönbrunn, 1 grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Bylandt, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa we Lwowie, Eugeniuszowi Krausowi, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy *).

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej:

Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa:

radcy sądu krajowego w Stryju, posłowi do Rady państwa Eugeniuszowi Abrahamowiczowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Busku ks. Kazimierzowi Aktylowi; radcy sądu krajowego w Złoczowie Ottokarowi Ansionowi; sekretarzowi Wydziału krajowego we Lwowie Janowi Antoniewiczowi; dyrektorowi gimnazyum w Wadowicach Sewerynowi Arztowi: właścicielowi fabryki likierów, członkowi Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie Leopoldowi Baczewskiemu; starszemu zarządcy poczt, tytularnemu dyrektorowi urzędu pocztowego we Lwowie Alfonsowi Baronowi; krajowemu inspektorowi sanitarnemu we Lwowie dr. Józefowi Barzyckiemu; profesorowi państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie dr. Ernestowi Tytusowi Bandrowskiemu; starszemu radcy rachunkowemu przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie Ignacemu Bażantowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Brzozowie ks. Marcinowi Białemu; radcy skarbowemu we Lwowie dr. Justynowi Biberstein-Błońskiemu; radcy sądu krajowego w Przemyślu dr. Alfonsowi Bieńczewskiemu; radcy administracyjnemu dyrekcyi domen i lasów we Lwowie Teodorowi Bilińskiemu; prymaryuszowi szpitala powszechnego w Białej dr. Józefowi Bogdanikowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi w Rohatynie ks. Grzegorzowi Borczowskiemu; notaryuszowi i prezydentowi Izby notaryalnej w Krakowie Wiktorowi Brzeskiemu; radcy sądu krajowego w Krakowie dr. Franciszkowi Bujakowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi w Krakowie ks. Julianowi Bukowskiemu; dyrektorowi gimnazyum akademickiego we Lwowie Edwardowi Charkiewiczowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi w Szaflarach ks. Leopoldowi Chmielowskiemu; starszemu inspektorowi podatkowemu w Tarnowie Karolowi Czermakowi; grecko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Sielcu ks. Bazylemu Czerneckiemu; wielkiemu przemysłowcowi, członkowi Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie Maurycemu Dattnerowi; dyrektorowi urzędu pocztowego w Krakowie Aleksandrowi Dawidowskiemu; prokuratorowi Państwa w Rzeszowie Romanowi Dolińskiemu; starszemu komisarzowi skarbowemu w Krakowie Juliuszowi Drakowi; sekretarzowi ministeryalnemu w Prezydyum rady Ministrów dr. Zdzisławowi Dzierżykraj-Morawskiemu; radcy galicyjskiego Wydziału krajowego we Lwowie dr. Józefowi Ekielskiemu; kupcowi i przedsiębiorcy budowli kolejowych, członkowi Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie Maksowi Epsteinowi; adwokatowi w Stryju dr. Filipowi Fruchtmannowi; sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu dr. Kazimierzowi Gałęckiemu; rzymsko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Hoczwi ks. Andrzejowi Gardzielowi; radcy sądu krajowego w Jaśle Maurycemu Gilewskiemu; właścicielowi dóbr w Kamiennej Grzegorzowi Głuchowskiemu; prokuratorowi Państwa w Suczawie Leonowi Gojanowi; głównemu kasyerowi i prokurzyście galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie dr. Bernardowi Goldmannowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi, dziekanowi i kanonikowi honorowemu w Hussakowie ks. Feliksowi Grocholskiemu; rzymsko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Buczaczu ks. Stanisławowi Gromnickiemu; burmistrzowi Gródka Aleksandrowi Grossowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi w Rzeszowie ks. Stanisławowi Gryzieckiemu; radcy cesarskiemu, księgarzowi, członkowi lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej Władysławowi Gubrynowiczowi; dziekanowi i proboszczowi w Białej ks. Józefowi Hamerlakowi; radcy sądu krajowego w Rzeszowie Teofilowi Hanasiewiczowi; grecko-katolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Kamionce lasowej ks. Janowi Hawryszkiewiczowi; inspektorowi technicznej kontroli finansowej w Tarnopolu Bogdanowi Hoffowi; starszemu inspektorowi austryackich kolei państwowych i zastępcy dyrektora kolei państwowych w Krakowie Józefowi Horoszkiewiczowi; adwokatowi, przełożonemu izraelickiej gminy wyznaniowej we Lwowie dr. Leonowi Horowitzowi; adwokatowi we Lwowie dr. Adamowi Horwathowi; starszemu inżynierowi we Lwowie Romanowi Ingardenowi; honorowemu kanonikowi, proboszczowi w Strzyżowie ks. Franciszkowi Jabczyńskiemu; dyrektorowi kasy pocztowej we Lwowie Józefowi Jabłonowskiemu; [illegible]larzowi Wydziału krajowego we Lwowie [illegible] Jabłonowskiemu; burmistrzowi w Rzeszowie dr. Stanisławowi Jabłońskiemu; burmistrzowi w Komarnie dr. Leonowi Jaklińskiemu; radcy górniczemu i zastępcy przewodniczącego zarządu salinarnego w Wieliczce Ignacemu Jakeschowi; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Hermanowie Janowi Jurkiewiczowi; radcy sądu krajowego w Krakowie dr. Józefowi Kaiserowi; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Olszanicy Leonowi Kalińskie

*) Wyszczególnienie to opuszczono przypadkowo z ogłoszonej wczoraj listy dekorowanych orderem Korony Żelaznej klasy trzeciej.

172)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Tu Maćko począł opowiadać o swoich odwiedzinach u Wilków, jak ich sobie zjednał i na hak przywiódł, a ona słuchała z wielkiem zdumieniem, a gdy wreszcie skończył, rzekła:

— Chytrości, to Pan Jezus wam nie poskąpił, i miarkuję, że wszystko tak zawsze będzie, jak chcecie.

Lecz Maćko począł na to kiwać głową, jakby ze smutkiem.

— Ej, dziewczyno! Kiedyby tak wszystko było, jako ja chcę, to tybyś dawno już była gospodynią w Bogdańcu!

Na to Jagienka popatrzyła na niego czas jakiś swemi modremi oczyma, poczem zbliżywszy się, pocałowała go w rękę.

— Czegoż mnie- boćkasz? — zapytał stary.

— Nic!... Mówię jeno dobranoc, bo późno, a jutro trzeba nam do dnia ruszyć.

I zabrawszy Sieciechównę, odeszła, a Maćko zaprowadził Czecha do alkierza, gdzie ległszy na żubrzych skórach, zasnęli obaj snem mocnym i krzepiącym.

III.

Jakkolwiek po zniszczeniu, pożodze i rzezi, którą w 1331 r. wyprawili w Sieradzu Krzyżacy, Kazimierz Wielki odbudował zrównane z ziemią miasto — nie było ono jednak zbyt świetne i nie mogło iść w porównanie z innymi grodami królestwa. Ale Jagienka, której życie płynęło dotychczas między Zgorzelicami a Krzesnią, nie posiadała się ze zdumienia i podziwu na widok murów, wież, ratusza, a zwłaszcza kościołów, o których drewniany krześnieński nie dawał najmniejszego pojęcia. W pierwszej chwili straciła tak dalece zwykłą rezolutność, że nie śmiała mówić głośno i tylko szeptem wypytywała Maćka o te wszystkie cuda, od których olśniewały jej oczy, gdy zaś stary rycerz upewniał ją, że Sieradzowi tak do Krakowa, jako zwyczajnej głowni do słońca, uszom nie chciała wierzyć, albowiem wydawało się jej prostem niepodobieństwem, aby mógł istnieć drugi, równie wspaniały gród na świecie.

W klasztorze przyjął ich ten sam zgrzybiały przeor, który pamiętał jeszcze z dziecinnych lat rzeź krzyżacką i który poprzednio przyjmował Zbyszka. Wiadomości o opacie sprawiły im smutek i kłopot. Mieszkał on długo w klasztorze, ale przed dwoma tygodniami wyjechał do swego przyjaciela, biskupa płockiego. Chorzał ciągle. Za dnia, zrana bywał przytomny, ale wieczorami tracił głowę, zrywał się, kazał sobie nakładać pancerz i pozywał na bitwę księcia Jana z Raciborza. Klerykowie waganci musieli go siłą trzymać w łożu, co nie przychodziło bez wielkich trudności, a nawet i niebezpieczeństwa. Przed dwoma dopiero tygodniami oprzytomniał całkiem, i pomimo że osłabł jeszcze bardziej, kazał się zaraz wieźć do Płocka.

— Mówił, że nikomu tak nie ufa, jako biskupowi płockiemu (kończył przeor), i że z jego rąk chce przyjąć Sakramenta, a przytem i testament u niego zostawić. Przeciwiliśmy się tej podróży, jakeśmy mogli, bo był mdły bardzo, i baliśmy się, że i mili żyw nie ujedzie. Ale przeciwić mu się nie łatwo, więc szpylmany wymościli wóz i powieźli go, daj Boże szczęśliwie.

— Gdyby był zamarł gdzie blizko Sieradza, to bylibyście przecie słyszeli — rzekł na to Maćko.

— Bylibyśmy słyszeli — odparł staruszek: — to też tak myślim, że nie zamarł i że przynajmniej do Łęczycy ostatniej pary nie puścił, ale co się dalej mogło przygodzić, nie wiemy. Jeśli pojedziecie za nim, to się po drodze dowiecie.

Maćko zatroskał się temi wiadomościami i udał się na naradę do Jagienki, która już przez Czecha dowiedziała się, dokąd opat wyjechał.

— Co robić? — spytał jej — i co z sobą uczynisz?

— Pojedziecie do Płocka, a ja z wami — odrzekła krótko.

— Do Płocka! — zawtórowała jej cienkim głosikiem Sieciechówna.

— Patrzcie, jako to się rządzą! Tak ci odrazu do Płocka, jak sierpem rzucić?

— A jakoże mi samej z Sieciechówną wracać? Miałabym z wami dalej nie jechać, to lepiej było wcale nie wyjeżdżać. Zali nie myślicie, że tamci się gorzej jeszcze rozsierdzili i zawzięli?

— Wilkowie cię przed Cztanem obronią.

— Boję ja się tak samo Wilkowej obrony, jak Cztanowej napaści, a to też widzę, że wy się przeciwicie, byle się przeciwić, ale nie szczerze.

Maćko rzeczywiście nie sprzeciwiał się szczerze. Owszem, wolał, by Jagienka z nim jechała, niż żeby miała wracać, więc usłyszawszy jej słowa, uśmiechnął się i rzekł:

— Spódnicy się wyzbyła, to jej się rozumu zachciewa.

— Rozum nie gdzieindziej, jeno w głowie.

— Ale mnie z drogi przez Płock.

— Mówił Czech, że nie z drogi, a do Malborka to i bliżej.

— To jużeście z Czechem uradzali?

— A pewnie, i powiedział jeszcze tak: jeśli (powiada) młody pan popadł w jakowe złe terminy w Malborku, to przez księżnę Alexandrę płocką siła możnaby wskórać, bo ona rodzona królewska, i prócz tego, będąc osobliwszą przyjaciółką Krzyżakom, wielkie ma między nimi zachowanie.

— Prawda, jak mi Bóg miły! — zawołał Maćko. — Wszyscy o tem wiedzą i gdyby chciała dać list do mistrza, przezpieczniebyśmy jeździli po wszystkich ziemiach krzyżackich. Miłują ci oni ją, bo i ona ich miłuje.... Dobra to rada i nie głupi chłop — ten Czech!

— Jeszcze i jak! — zawołała z zapałem Sieciechówna, wznosząc ku górze niebieskie oczki.

Maćko zaś zwrócił się nagle ku niej:

— A ty tu czego?

Więc dziewczyna zmieszała się okrutnie, i opuściwszy długie rzęsy, zapłoniła się jak róża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mu; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Krzemienicy Andrzejowi Karakulskiemu; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Babicach Józefowi Karpińskiemu; radcy sądu krajowego w Brzeżanach Maciejowi Kaszewce; dyrektorowi krajowego biura melioracyjnego we Lwowie Andrzejowi Kędziorowi; dyrektorowi Seminaryum nauczycielskiego w Samborze Józefowi Kerekjarcie; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Frydrychowicach Andrzejowi Klimczakowi; wicedziekanowi i proboszczowi w Oświęcimiu Andrzejowi Knyszowi; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Oleszycach Janowi Kobrynowi; dyrektorowi fabryki tytoniu w Zabłotowie Wilhelmowi Köhlerowi; rz. kat. proboszczowi, dziekanowi i kanonikowi honorowemu w Wojniłowie ks. Janowi Korczyńskiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Brzeżanach Teodorowi Kordubie; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Trembowli ks. Stanisławowi Korzeniowskiemu; artyście malarzowi w Krakowie Wojciechowi Kossakowi; gr. kat. proboszczowi, dziekanowi i kanonikowi honorowemu w Czerniowcach ks. Celestynowi Kosteckiemu; literatowi i publicyście we Lwowie Platonowi Kosteckiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Mistkowicach, Leonowi Kozaniewiczowi; radcy sądu krajowego w Ropczycach, Andrzejowi Kozikowi; dyrektorowi IV gimnazyum państwowego we Lwowie, Walentemu Koziołowi; radcy sądu krajowego w Stanisławowie, Kamilowi Kraftowi; starszemu komisarzowi policyi w Podwołoczyskach, Gabryelowi Kreinerowi; adw. we Lwowie, dr. Stanisławowi Krzyżanowskiemu; szefowi biura prawniczego w uprzywilejowanym austryackim Banku dla krajów w Wiedniu, dr. Oskarowi Kuczyńskiemu; zarządcy dóbr w Janowie, Waleryanowi Łachocińskiemu; krajowemu inspektorowi sanitarnemu we Lwowie, dr. Zdzisławowi Lachowiczowi; greckokat. proboszczowi i dziekanowi w Sidorowie, ks. Józefowi Lewickiemu; właścicielowi fabryki w Podgórzu, Bernardowi Liebauowi; proboszczowi w [illegible] ks. [illegible] K[illegible]zowi Loga, burmistrzowi w Białej, [illegible]fowi Łukasowi; gr. katolickiemu proboszczowi i kanonikowi honorowemu, dziekanowi w Lipicy górnej księdzu Józefowi Makohońskiemu; starszemu radcy rachunkowemu dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie Wiktorowi Malinowskiemu; adwokatowi w Krakowie dr. Władysławowi Markiewiczowi; staroście w Łańcucie Władysławowi Marynowskiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Horożance wielkiej ks. Michałowi Matkowskiemu; radcy galicyjskiego Wydziału krajowego we Lwowie Józefowi Michalczewskiemu; byłemu prozesowi rady powiatowej w Gorlicach Edwardowi Miłkowskiemu; starszemu komisarzowi policyi we Lwowie Ludwikowi Milskiemu; radcy sądu kraj. we Lwowie dr. Marcelemu Misińskiemu; orm. kat. proboszczowi, dziekanowi, kanonikowi honorowemu w Kutach ks. Jakóbowi Moszoro; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Szlachcińcach ks. Sewerynowi Nawrockiemu; starszemu radcy skarbowemu w Tarnowie Maksymilianowi Neumannowi; radcy górniczemu i przełożonemu zarządu salinarnego w Kosowie Karolowi Nigrinowi; właścicielowi gruntowemu w Ulwowku Edwardowi Nikorowiczowi; burmistrzowi w Stanisławowie dr. Arturowi Nimhinowi; rzymsko-katolickiemu proboszczowi, kanonikowi honorowemu, dziekanowi w Radowcach ks. Edwardowi Nistenbergerowi; radcy sądu kraj. we Lwowie Henrykowi Nitarskiemu; radcy skarbowemu w Tarnopolu Janowi Noskiewiczowi; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Horodence Jakóbowi Nowobielskiemu; redaktorowi „Dziennika ust. państwa“ w Minist. spraw wewn. Stanisławowi Nowińskiemu; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Libuszy Walentemu Pelzowi; starszemu inżynierowi we Lwowie Waleryanowi Pichlowi; radcy rachunkowemu we Lwowie Ignacemu Władysławowi Pizuńskiemu; wł. dóbr i przemysłowcowi w Weldzirzu Bertoldowi br. Popperowi; dyrektorowi V. gimnazyum państwowego we Lwowie Franciszkowi Próchnickiemu; radcy budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych Stanisławowi br. Przychockiemu; radcy sądu krajowego w Tarnopolu Antoniemu Reinwarthowi; dyrektorowi technicznego biura galicyjskiego Wydziału krajowego we Lwowie Gustawowi Reuttowi; radcy górniczemu dyrektorowi zarządu salinarnego w Lacku Stanisławowi Rogoyskiemu; sekretarzowi ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministów dr. Ignacemu Rosnerowi; dyrektowi browaru w Okocimiu Michałowi Rossknechtowi; inspektorowi gen. inspekcyi austr. kolei żelaznych w Wiedniu Stanisławowi Rybickiemu; radcy rachunkowemu we Lwowie Antoniemu Salikowi; wolno-praktykującemu lekarzowi w Krakowie dr. Władysławowi Sciborowskiemu; członkowi zarządu krajowego stowarzyszenia pań „Czerwonego Krzyża“ w Galicyi, przełożonemu filii austro-węgierskiego Banku we Lwowie Ludwikowi Scholzowi; dyrektorowi Arcyksiążęcych dóbr w Izdebniku Ludwikowi Saulenfeld-Seeligowi; dyrektorowi III. gimnazyum w Krakowie Stanisławowi Siedleckiemu; sekretarzowi skarbowemu we Lwowie Tadeuszowi Skolimowskiemu; adwokatowi i prezydentowi Izby adwokackiej w Przemyślu dr. Wacławowi Skórskiemu; dyrektorowi gimnazyum św Jacka w Krakowie Tadeuszowi Skubie; sekretarzowi skarbowemu we Lwowie dr. Janowi Skwarczyńskiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Skałacie ks. Janowi Śluzarowi; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Oleszycach ks. Ludwikowi Swadowskiemu; gr. kat. dziekanowi w Stojanowie ks. Janowi Sochackiemu; radcy skarbowemu w Drohobyczu Alojzemu Sonnenwendowi; starszemu dyrektorowi zakładu karnego w Stanisławowie Adolfowi Starkowi; radcy sądu krajowego w Sanoku Janowi Staruszkiewiczowi; rz. kat. proboszczowi i dziekanowi w Jaćmierzu ks. Bronisławowi Stasickiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Bożykowie ks. Hilaremu Stetkiewiczowi; staroście w Horodence Kornelemu Strasserowi; naczelnikowi sekcyi sanitarnej Rady miasta Lwowa dr. Edwardowi Stroynowskiemu; radcy sądu krajowego w Krakowie Mieczysławowi Szybalskiemu; dyrektorowi męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie Łucyanowi Tatomirowi; krajowemu weterynarzowi we Lwowie Ludwikowi Timoftijewiczowi; okręgowemu inspektorowi szkolnemu we Lwowie Tomaszowi Tokarskiemu; sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie rolnictwa Janowi Tomaszewskiemu; gr. kat. proboszczowi i dziekanowi w Berezowie ks. Grzegorzowi Tymniakowi; radcy sądu krajowego w Żywcu Ferdynandowi Ujhelyemu; rzyms. kat. proboszczowi w Krośnie ks. Marcinowi Uzarskiemu; radcy sądu kraj. we Lwowie Adolfowi Walterowi; radcy sądu kraj. w Krakowie Antoniemu Wawrauschowi; właścicielowi fabryki w Sassowie, deputowanemu do Rady państwa Henrykowi Weiserowi; autoryzowanemu inżynierowi cywilnemu, przedsiębiorcy budowy kolei żelaznych w Krakowie Edwardowi Werskiemu; radcy sądu kraj. w Przemyślu Włodzimierzowi Wilkemu; adwokatowi w Krakowie dr. Ferdynandowi Wilkoszowi; właścicielowi dóbr w Komarówce Józefowi Wolgnerowi; rzym. kat. proboszczowi i dziekanowi w Dębicy Eugeniuszowi Wols[illegible]emu; notaryuszowi we Lwowie, dr. Karolowi Wurstowi; starszemu inspektorowi do utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego we Lwowie Władysławowi Ząbeckiemu; literatowi Janowi Zacharyasiewiczowi; notaryuszowi i prezydentowi Izby notaryalnej w Czerniowcach, dr. Antoniemu Zającowi; radcy skarbowemu i kraj. inspektorowi podatkowemu we Lwowie, Atanazemu Zajączkowskiemu; dyrektorowi departamentu kolejowego w galic. Wydziale krajowym Kazimierzowi Zaleskiemu we Lwowie; radcy sądu kraj. w Stryju, Bojomirowi Żarskiemu; starszemu radcy rachunkowemu w kraj. Dyrekcyi skarbowej we Lwowie Tadeuszowi Żebrowskiemu; radcy sądu kraj. w Czerniowcach Filipowi Zierhofferowi i radcy sądu kraj w Przemyślu, dr. Eugeniuszowi Zwisłockiemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego w Tarnowie Józefowi Konckiemu przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 grudnia.

Jubileusz Najjaśniejszego Pana.

Dzisiaj podajemy w dalszym ciągu szereg doniesień o obchodach jubileuszowych w naszym kraju.

* * *

Ze stolicy kraju.

W lwowskich zakładach karnych, gdzie ogółem 23 więźniów ułaskawionych zostało, odbyły się w dniu Jubileuszu uroczyste obchody, a to nabożeństwa dla wszystkich wyznań. W kaplicy więziennej zakładu dla mężczyzn odprawił nabożeństwo kapelan zakładu ks. proboszcz Klusik, a w synagodze rabin dr. Guttmann, który wygłosił stosowne kazanie. W nabożeństwach wzięli udział urzędnicy, dozorcy i więźniowie. Po nabożeństwach odbyło się rozdawanie medalów pamiątkowych pomiędzy urzędników i dozorców więziennych.

* * *

W synagodze na Starym Rynku (templu) odbyły się na intencyę 50-letniego Jubileuszu Najj. Pana trzy nabożeństwa dnia 2 grudnia, a mianowicie o godzinie 8 dla dziatwy szkolnej, o godzinie 9 dla wojskowości a o godzinie 11 dla gminy. Wszystkie te nabożeństwa odprawił rabin dr. Caro w asystencyi starszego kantora Halperna i chóru wzmocnionego. Na nabożeństwie dla wojska reprezentował władzę wojskową podpułkownik 30 pułku piechoty. Podczas nabożeństwa dla gminy, na którem obecni byli posłowie dr. Byk i dr. Goldman, były prezes gminy Samuel Horowitz i w. i., nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej, którą zarząd na wniosek swojego prezesa, adwokata dr. Diamanda, uchwalił umieścić nad głównym ołtarzem z napisem „Tę synagogę raczył odwiedzić Najj. Pan dnia 13 września 1880. Tablicę wmurowano w rocznicę Jubileuszu Cesarskiego.“ Rabin dr. Caro wygłosił kazanie w językach polskim i niemieckim; poczem na chórze zaintonowała orkiestra hymn ludów.

* * *

---

109)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXII.

(Ciąg dalszy).

Tête à tête młodych przerwane zostało przybyciem gości. Przyjechali państwo Mieczysławowie Borszowieccy z pierwszą wizytą po ślubie, powitani z wielką radością. Helena, trochę zakłopotana nową swoją rolą, ale widocznie bardzo szczęśliwa, wyglądała prześlicznie.

Pani Borszowiecka — której życie dość nudno teraz upływało, bo nie miała nawet Herminy do towarzystwa, szczerze się ucieszyła przybyłymi.

— Czy byliście u matki? — spytała Heleny.

— Nie, pani hrabino. Wybraliśmy się dziś specyalnie do Borszowiec... odrzekła.

Hrabina z nagłą czułością przygarnęła młodą kobietę i całując jej czoło:

— Mów że mi ciociu!... — rzekła — nie jestem panią hrabiną dla moich krewnych.

— Panie Tadeuszu! — dodała przychylnie — może poszlesz uwiadomić matkę, jakich mamy gości, z prośbą odemnie, żeby przyjechała? Wy — zwróciła się do młodych Borszowieckich — zanocujecie u mnie — a może zostaniecie na parę dni?...

Podziękowali serdecznie, ale parę dni zostać nie obiecywali; Mieczysław miał wiele zajęcia, spieszyć się musiał.

W ciągu tego wieczora hrabina ze szczególnem zajęciem obserwowała młodą parę. Ten Mieczysław, jak on dystyngowanie wyglądał! — prawdziwy wielki pan — Borszowiecki, a do jej męża coraz podobniejszy. I Helena także; zbyt żywe kolory — dowód bardzo młodego wieku i czerstwego zdrowia, łagodnieją z wiekiem; prześliczną jest płeć jej marmurowo-biała z tym odcieniem rumieńca. Chód, postawa, figura, maniery a nawet i strój, świeży, modny a skromny, bez zarzutu. Starczyńscy chyba pochodzą z bardzo dobrego rodu; widać to na każdym kroku. Podupadli majątkowo, to prawda, ale ten upadek nie pociągnął za sobą gorszego — moralnego. Ileż to rodzin magnackich, zrujnowanych materyalnie, upada w skutek zaniedbania, tradycyi, lub niefortunnych małżeństw i schodząc w coraz niższe sfery to warzystwa traci poczucie czem byli ich przodkowie!...

Hrabina rozmyślała nad tem ze swego punktu zapatrywania rodowej arystokratki. Ale przypatrując się Mieczysławowi, który pomimo, że był prawdziwym hrabią Borszowieckim, nie posiadał żadnego majątku ani znaczenia w świecie, który najprzód zarabiał przy nafcie, a teraz jest prostym dzierżawcą i pracując ciężko wprawdzie, nie upada na duchu, głowę nosi wysoko i zna swoją wartość — patrząc więc i rozmyślając nad tem, hrabina przychodziła do przekonania, że ten zrujnowany pan, a dzisiejszy dzierżawca — panem będzie zawsze, a może dorobi się majątku i znaczenia, podczas gdy jej syn rodzony, nie umiejący pracować i wstydzący się wszelkiego zajęcia, nigdy do niczego nie dojdzie...

Serce matki boleśnie się ścisnęło.... i serdeczniejszem jeszcze spojrzeniem objęła dwie pary młodych, jakby w nich pokładała nadzieję swojej starości, jakby przeczuwała, że niebawem będzie potrzebowała współczucia serc prawdziwie i bezinteresownie jej oddanych....

XXIII.

Minął wrzesień i połowa października. W Borszowcach wszystko szło dawnym trybem: pani Borszowiecka nudziła się trochę, Olenia gospodarowała, a co dnia nad wieczorem wyglądała narzeczonego, Artur ciągle siedział w Wiedniu, a hrabia po kilka razy przyjeżdżał z miasta na parę dni, coraz bardziej nerwowy, niespokojny jakiś. Z naftą była stagnacya. Zatrzymano roboty w szybach z powodu braku gotówki, czekając lepszych czasów, których pan Borszowiecki stale się spodziewał.... Szukał spółki, szukał kupców na tereny, — dotychczas nikt się nie zjawił! Czy naprawdę biedny hrabia spodziewał się jeszcze korzyści z tego interesu, czy udawał tylko, widząc jasno smutną sytuacyę majątkową i to go czyniło takim nerwowym i zgryzionym?...

O zamiarze Oleni nie mogło teraz być mowy, bo kiedyś, gdy na pół żartem, chcąc wysondować teren, wspomniała ojcu, żeby chętnie stała się właścicielką Borszowiec, gdyby ojciec chciał jej sprzedać, pan Borszowiecki oburzył się:

— Cóż to! — zawołał w uniesieniu — czy jestem bankrut, żebym się miał pozbywać majątku?...

Nie wznawiała już więcej tej kwestyi, ale z trwogą patrzyła na ojca, który i powierzchownie zmienił się bardzo, pochylał się coraz więcej i czynił wrażenie starego człowieka...

Wesołą nutę w monotonnem życiu Borszowieckich stanowiły częste listy Otylii, zawsze swobodnej i szczęśliwej. W jednym z nich opowiadała, że jej Lolo taki się zrobił teraz śliczny po swojej chorobie że jedna Francuska w Genewie na śmierć się w nim rozkochała i jeździła za nimi z miejsca na miejsce.... Obecnie są od dwóch dni w Wenecyi, już z powrotem do domu; Francuska jeszcze się nie zjawiła.... ale pewnie ją zobaczą! Ciekawa rzecz, czy aż do Lwowa będzie im towarzyszyć? Wszystko to opowiadane było z humorem i werwą, świadczące o wybornem usposobieniu młodej kobiety, co prawdziwą pociechą było dla rodziców i Oleni.

Przy końcu października hrabia przybył znowu do Borszowiec, przywożąc wiadomość, że młodzi księstwo wrócili z zagranicy w dobrem zdrowiu. Leon wygląda jeszcze mizernie, ale on nigdy świetnie nie wyglądał, za to Otylda, jak róża.

— W pełnym rozkwicie!... — dodał hrabia do żony ze znaczącym uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

Z kraju.

W Przemyślanach we czwartek i piątek z okazyi Jubileuszu Monarchy odbyła się iluminacya miasta, przybranego we flagi, transparenta, popiersia i portrety Najjaśniejszego Pana. Kapela miejska z korowodem lampionowym przechodziła ulicami miasta. W piątek bito z moździerzy cały dzień, odbyły się nabożeństwa w cerkwi, kościele i synagodze przy udziale wszystkich władz państwowych i autonomicznych, korporacyj i tłumu ludu. Starosta odbierał bardzo liczne serdeczne życzenia dla Monarchy Jubilata.

W piątek wieczorem w wielkiej sali kasynowej odbyło się zebranie, na którem wygłosił p. Bronisław Zamorski nadzwyczaj trafnie obmyślany i ułożony odczyt, po którym tłumnie zebrana publiczność wznosiła długotrwałe okrzyki na cześć Monarchy-Jubilata.

Rada powiatowa tutejsza z początkiem roku jubileuszowego otworzyła tu na użytek publiczny szpital Imienia Franciszka Józefa, w którym obecnie mieści się zwyż 60 chorych.

* * *

Z Tarnowa donoszą nam, że podobnie jak w innych miastach prowincyonalnych obchodzono pamiętną rocznicę w sposób uroczysty. W przeddzień wieczorem miasto było illuminowane, w dniu jubileuszowym zaś udekorowane flagami. Dnia tego odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, przy udziale reprezentantów wszystkich władz, a po nabożeństwie ks. biskup Łobos przemówił od ołtarza w podniosłych słowach, tłómacząc uroczyste znaczenie dnia tego dla historyi, sławiąc Osobę Najd. Monarchy, któremu wszystkie ludy Państwa, a w szczególności my Polacy tyle zawdzięczamy. Zarazem podniósł ks. biskup, że katolickie duchowieństwo tarnowskie, pragnąc uczcić Jubileusz katolickiego Monarchy, sprawiło znacznym sumptem złotą koronę na uwieńczenie szczytu wieży katedralnej w Tarnowie.

Po nabożeństwach składali na ręce radcy Namiestnictwa i starosty p. Dunajewskiego wyrazy wiernopoddańczego hołdu i życzeń urzędnicy wszystkich dykasteryj, rządowi i autonomiczni, a wreszcie odbyło się rozdanie medali pamiątkowych.

* * *

Z Nowego Sącza otrzymaliśmy następującą relacyę: W dniu 1 grudnia 1898, jako w wilię 50 letniego Jubileuszu panowania Najj. Pana, miasto nasze było wieczorem rzęsiście iluminowane a o godzinie 6 wieczorem odbyła Rada miasta posiedzenie, na którem burmistrz przemówił do zgromadzonych w gorących słowach o znaczeniu Jubileuszu obecnego, poczem wzniósł trzykrotny okrzyk: „Najj. Pan niech żyje!“ który obecni z zapałem powtórzyli.

Dnia 2 grudnia zamknięto targ i handle, a równocześnie odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościele parafialnym, w zborze protestanckim i w synagodze a po nabożeństwie, na którem kościół był przepełniony, udała się Rada miasta do tutejszego starosty, a burmistrz złożył w ręce tegoż imieniem Rady miasta i ludności życzenia dla Najj. Pana, wyrazy hołdu i uczuć wiernopoddańczych.

Wreszcie o godzinie 11 odbyło się pierwsze nabożeństwo w nowym kościółku kolejowym a w koszarach wojskowych rozdanie medali jubileuszowych.

Wszystkie szkoły i biura były przez cały dzień zamknięte.

* * *

Z Halicza doncszą: Na posiedzeniu Rady gminnej w dniu 2 grudnia, po przemówieniu burmistrza Michała Sawickiego o znaczeniu uroczystości 50-letniej rocznicy wstąpienia Najj. Pana Franciszka Józefa na Tron, i po wzniesieniu trzykrotnego okrzyku na cześć Monarchy, uchwaliła Rada gminna na wniosek burmistrza nazwać górę zamkową górą Franciszka Józefa, zalesić ją i założyć tam odpowiednie plantacye, ruiny zamku halickiego ubezpieczyć od upadku, uchwałę tę wpisać do księgi pamiątkowej, rozdać między ubogich 100 zł. i wysłać telegram hołdowniczy na ręce Pana Namiestnika.

W nadziei przyjęcia uchwał powyższych rozpoczęto już przed miesiącem roboty na górze zamkowej, które postąpiły tak dalece, że już dziś góra Franciszka Józefa dla uroczego ztamtąd widoku i prześlicznych plantacyj stała się miejscem nieustannej pielgrzymki tutejszych i okolicznych mieszkańców.

* * *

Z Kołomyi nam piszą pod dniem 5 b. m.: Miasto nasze nie straciło jeszcze uroczystej nad wyraz postaci. Wszystkie budynki publiczne i prywatnych większość dzisiaj jeszcze dekorowana. Na piersiach oficerów, żołnierzy i wieśniaków błyszczą jubileuszowe medale. I dziwna rzecz, że zawiązało to między nimi jakiś serdeczniejszy stosunek, bo na widok medalu pamiątkowego pozdrawiają się bez względu na stanowisko społeczne. Dobrze to obmyślany łącznik wszystkich klas i narodowości — odbicie tej miłości, jaką Monarcha wszystkich bez względu na różnice narodowościowe i klasowe, otacza.

Gmina wzięła w ręce inicyatywę w uświetnieniu dnia jubileuszowego. Warto też było widzieć nasze miasto.

Tryumf święciliśmy. Już 1 grudnia rano zaczęto zdobić domy, a z pierwszą gwiazdą całe miasto płonęło formalnie w ogniu.

O godzinie 7 wieczorem ruszył ulicami głównemi miasta pochód uroczysty z muzyką, który przeciągnął po pod mieszkania starosty, burmistrza i podpułkownika Grossa, odgrywając wszędzie hymn ludowy. Tysiące publiczności towarzyszyły pochodowi tembardziej, że mu sprzyjała prześliczna pogoda. Do późnej nocy obiegały tłumy ulice. 21 strzałów z podwórza ratusza obwieściło w dniu 2 grudnia mieszkańcom dzień radośny, poczem odbyły się solenne nabożeństwa w kościele, cerkwi, synagodze i w kościele protestanckim na Baginsbergu, parada wojskowa w rynku i rozdanie medali jubileuszowych.

Przy bezustannym odgłosie dzwonów, podążyli reprezentanci władz na otwarcie domu dla starców i kalek izraelickich, fundowanego przez gminę dla uświetnienia Jubileuszu, a ztamtąd udali się wszyscy do starostwa, aby złożyć na ręce starosty wyrazy życzeń.

O godzinie 2 miał miejsce obiad wspólny wszystkich reprezentantów władz rządowych i autonomicznych.

Uboga gmina nasza nie dała się wyprzedzić innym w fundacyach — idąc za wyraźnem życzeniem Monarchy, żeby tym sposobem święto to uświęcono i porobiła specyalne zapisy na rzecz utworzenia domu dla kalek izraelickich, bursy polskiej i ruskiej w równych częściach.

Łącznie z miejscową Kasą Oszczędności stworzyła gmina fundacyę Ochronki kosztem kilkudziesięciu tysięcy. O darach osób prywatnych, złożonych celem uświetnienia dnia tego wspominać nie będę. Podziwiać należy zapobiegliwość burmistrza p. Witosławskiego, dla której słów braknie.

* * *

Z Monarchii.

W Czerniowcach — jak donosi tamtejsza *Gazeta Polska* — manifestacye hołdu i czci rozpoczęły się już w ubiegły czwartek. Kulminacyjnym ich punktem było otwarcie zakładu dla nieuleczalnie chorych umysłowo. Jest to fundacya kraju i bukowińskiej Kasy oszczędności. Zakład położony za miastem, w polu, na prawo od rogatki Siedmiogrodzkiej, składa się z dwóch piętrowych pawilonów, obliczonych na pomieszczenie 50 osób. Urządzony odpowiednio do potrzeb, posiada kaloryfery, znakomitą wentylacyę, wodociągi, łazienki, a nawet warstaty rękodzielnicze.

Na uroczystość otwarcia przybyli: arcybiskup Czuperkowicz z ks. Reptą, księża kanonicy Schmid i Kasprowicz, generałowie Matt i Fournier, prezydent miasta Kochanowski z wiceprezydentem dr. Reissem, przedstawiciele władz sądowych i administracyjnych, lekarze i t. p. Ze strony Rządu krajowego jawił się prezydent br. Bourguignon, Wydział krajowy reprezentował br. Mustatza, a bukowińską Kasę oszczędności dr. Rott i radca Dworu Wisłocki. Przemawiał br. Bourguignon, poczem odsłonięto tablicę fundacyjną i zwiedzano ubikacye.

W piątek od rana panował w mieście ruch świąteczny. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej wyruszyły wojska przed rzym.-katolicki kościół parafialny, gdzie o godzinie 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo. Odprawił je ks. kanonik Schmid w asystencyi księży Domańskiego i Krzyżanowskiego. Na chórze spiewali członkowie Towarzystwa spiewu kościelnego. Świątynia zapełniła się przedstawicielami władz i stowarzyszeń.

Po nabożeństwach odbyły się uroczystości we wszystkich zakładach szkolnych, a w gmachach urzędów rozdano uroczyście urzędnikom i służbie państwowej medale pamiątkowe.

Następnie prezydent kraju przyjmował niezliczone deputacye, jakie przybyły, celem wyrażenia hołdu dla Monarchy. Byli tam przedstawiciele wszystkich urzędów, instytucyj publicznych, korporacyj i stowarzyszeń. Stowarzyszenia polskie, a to: Koło polskie (radca Dworu Wisłocki i dr. Zając), Czytelnię polską (radca Dworu Wisłocki i p. Sołtyński), „Sokoła“ (redaktor Kołakowski i p. Korytyński), oraz „Gwiazdę“ (pp. Schwarz i Trzciński) prowadził radca Dworu Wisłocki, który też w krótkich, a gorących słowach prosił p. prezydenta o podanie do stóp Tronu wiadomości o zawsze szczerem i głębokiem przywiązaniu Polaków bukowińskich do Osoby Monarchy. Stowarzyszenie akademickie „Ognisko“ składało wyrazy lojalności wspólnie z innemi stowarzyszeniami akademickiemi pod przewodem rektora dr. Skedla.

Wieczorem miasto zajaśniało znowu rzęsistą iluminacyą.

Godnie święcili rocznicę Polacy czerniowieccy. Lokal Towarzystwa bratniej pomocy i Czytelni polskiej, ozdobiony flagą państwową, oświetlono we czwartek wieczorem, a tegoż dnia odbyło się uroczyste posiedzenie przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń naszych. Uczestnicy przybyli w strojach polskich uroczystych; reprezentanci „Sokoła“ w mundurach. Byli tu obecni: ze strony politycznego Koła polskiego pp.: Korytyński i Skobielski; ze strony Towarzystwa bratniej pomocy i Czytelni polskiej pp.: ks. prof. Opolski, Altheim, Agopsowicz, Sołtyński, Wania, Rożankowski; z „Sokoła“: pp. Kołakowski, Wesołowski, Wejdelek, Sadowski, oraz sześciu druhów z poza wydziału, z akademickiego „Ogniska“ pp. Fida, Fernbach i Wysocki, a nareszcie z rękodzielniczej „Gwiazdy“ pp. Schwarz i Majdany.

Polacy czerniowieccy uczczą nadto pamięć rocznicy przez fundacyę stypendyum dla młodzieży szkolnej, na który to cel zbierają właśnie dobrowolne ofiary.

„Gwiazda“ czerniowiecka postanowiła upamiętnić Jubileusz przez założenie funduszu zapomogowego, pogrzebowego, oraz wsparć dla wdów i sierót po swych członkach.

Inne stowarzyszenia czerniowieckie niemniej godnie uczciły rocznicę. Towarzystwa im. Gizeli i Franciszka Józefa rozdały kilkadziesiąt zapomóg pomiędzy ubogą młodzież szkolną. Towarzystwo Kuchni ludowej dzisiaj kładzie kamień węgielny pod dom własny.

Bukowińska Kasa oszczędności, oprócz udziału w fundacyi zakładu dla nieuleczalnych, zwróciła właścicielom wszystkie fanty zastawione do kwoty 2 zł. (co uczyniło przeszło 3000 zł.), a urzędnikom swym wypłaciła podwójną płacę.

Preliminarz budżetu państwowego na rok 1899.

Wiedeń, 6 grudnia.

B. Pokrycie.

Ogólna suma pokrycia preliminuje się na 760,754 834 złr i w obec preliminarza na r. 1898 (723,221.759 złr.) jest wyższe o 37,533.075 złr. Jeśli jednak uwzględni się pewne zmiany w budżetowaniu i pozycye przemijające, okaże się właściwie nadwyżka dochodów na r. 1899 w kwocie 40,212.432 złr. w. a.

Główne zmiany w preliminarzu pokrycia są: Przy rozdziale: Rada Ministrów w skutek mniejszego dochodu z dzienników urzędowych okazuje się ubytek 23.700 złr., natomiast przy etacie **Ministerstwa spraw wewnętrznych** okazuje się dochód większy 32.113 złr. głównie skutkiem wyższych dochodów zakładu wytwarzania surowicy leczniczej.

Wyższe dochody w etacie **Ministerstwa wyznań i oświaty** wynoszą 164 509 złr. i pochodzą głównie z wyższych wpływów z czesnego.

Wyższe dochody w etacie **Ministerstwa skarbu** wynoszą 30,964.946 zł. W podwyższeniu tem figuruje: ogólny zarząd kasowy z kwotą 10,355 349 złr. skutkiem wstawienia nadwyżek z r. 1897 (10,200 000 złr.) na pokrycie potrzebnego w r. 1899 większego zapotrzebowania skutkiem regulacyi płac urzędników i nauczycieli i regulacyi kongruy. Dalsze podwyższenie 338.000 złr. wynika z oprocentowania papierów, złożonych w centralnej kasie państwowej.

Podatki bezpośrednie wyższe są o 4,173.800 złr. — a mianowicie podatek gruntowy o 987.500 złr. i podatek budowlany 687.800 złr. (ponieważ w r. 1899 opłacać będzie ten podatek większa liczba domów dotychczas od podatku wolna), ogólny podatek zarobkowy o 1,162.900 złr. a podatek zarobkowy od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, o złr. 1,325.000.

Podatek rentowy jest wyższy o 520.000 złr.

Podatek osobisto dochodowy wyższy o 4,895 600 złr.

Podatek od płac preliminuje się o 90.400 złr. wyżej.

Przewidywany dochód z bezpośrednich podatków osobistych w sumie 61,706.900 zł. zużyty będzie:

1. Na pokrycie przypadających państwu na zasadzie art. VI. ust. o podatku osobistym należytości, a mianowicie:

a) powinności rocznej z podatku zarobkowego i dochodowego za r. 1897 na podstawie tymczasowych wykazów władz skarbowych krajowych w wysokości	48.250.800 zł.
b) dodatku 5 prc.	2,412.500 zł.
c) kosztów ściągania w kwocie rocznej	1,200.000 zł.
razem	51,863.300 zł.
2. Na opusty, a mianowicie:	
a) w podatku gruntowym	3,301.100 zł.
b) w podatku budowlanym	3 539.100 zł.
razem	6,840.200 zł.
3. Na wypłaty dla funduszów krajowych	3,000.000 zł.
razem	61,703.500 zł.

tak, że pozostaje nadwyżka 3 400 zł.

Cło preliminowane o 4,186.689 zł. wyżej — skutkiem wyższego preliminowania na podstawie przecięcia z trzech lat ostatnich.

Podatki pośrednie preliminowane są wyżej o 12,305.010 zł., z czego na właściwe podatki spożywcze przypada 4,635.000 zł., a mianowicie: na podatek od wódki o zł. 300.000, na podatek od piwa o 1,020.000 zł., na podatek od mięsa i bydła rzeźnego o 200.000 zł., na podatek od cukru (ze względu na wzrost konsumcyi) o 1,305.000 zł. Wzrost tej ostatniej pozycyi powoduje, że z tytułu bonifikacyi za wywóz cukru, podobnie jak w pięciu miesiącach roku 1898, także i przez cały rok 1899 stopa podatkowa obliczana ma być nie po 13 zł., lecz po 11 zł. od centnara metrycznego.

Podatek konsumcyjny od nafty preliminowany jest wyżej o 1,700.000 zł., a to z powodu rozwoju krajowej produkcyi naftowej (w Galicyi) a mniejszego w skutek tego dowozu nafty z Węgier.

Opłaty od soli preliminowane są wyżej o 262.500 zł., głównie w skutek tego, że dochód z soli kuchennej preliminowano wyżej o 473.000 zł., natomiast dochód z soli bydlęcej niżej o 200.000 zł.

Wzrost dochodów z monopolu tytoniowego o 2,141.800 zł. tłómaczy się wzrostem konsumcyi.

Dochody ze stempli, taks i opłat wzrastają na r. 1899 o kwotę 5,681.000 zł. z powodu wzrostu dochodów ze sprzedaży stempli oraz z opłaty taks służbowych z powodu regulacyi płac, wreszcie z powodu zwyżkowej tendencyi, należytości zwłaszcza z tytułu przenoszenia własności, tudzież wzrostu opłat od frachtów i kart jazdy.

Dochody z loteryi preliminowane są niżej o 400.000 zł., głównie z powodu zamierzonego zwinięcia mniejszych kolektur.

W etacie Ministerstwa handlu faktyczna podwyżka dochodów wynosi 1,949.020 zł., z czego na zwiększone dochody z poczty, telegrafu i telefonu wypada 1,448.410:

Dochody Ministerstwa kolei żelaznych okazują przyrost o 8,905.020 zł., w skutek przyrostu nowych linij, oraz spodziewanego wzrostu ruchu frachtowego.

Dochody Ministerstwa rolnictwa okazują wzrost o 102.390 zł., z zarządu lasów i dóbr państwowych a 652.312 zł. z kopalń państwowych.

W innych działach nie znajdują się cyfry ogólniejszego znaczenia i interesujące szerszy ogół.

II. Preliminarz inwestycyjny.

Na inwestycye wymagane jest na rok 1899 31,093.094 zł., a podwyższenie pokrycia w kwocie 1,433.910 zł., zostaje *netto* 29,659.184 zł.

Zapotrzebowanie *netto* na cele inwestycyjne w r. 1898 po dokonanych sprostowaniach, wynosiło 24,139.980 zł., a zatem na r. 1899 zapotrzebowanie to wzrosło o 5 519.204 zł.

Co się tyczy poszczególnych etatów należy podnieść:

W zakresie **Ministerstwa spraw wewnętrznych** zapotrzebowanie wzrosło o 220.000 zł. w skutek powiększenia kredytu na zbudowanie przystani dla tratew na Mołdawie i Elbie o 100.000 zł., oraz w skutek powiększenia dodatku ze skarbu Państwa o 120.000 zł. na skanalizowanie obu tych rzek na przestrzeni od Pragi do Ustia (Aussig).

W etacie **Ministerstwa obrony krajowej** wstawione w pierwszym projekcie preliminarza inwestycyjnego na r. 1898, a następnie z niego usunięte zapotrzebowanie na budowy koszar preliminowano teraz ponownie ale nie w pierwotnej kwocie 634.000 zł., lecz tylko w kwocie 402.194 zł.

W etacie **Ministerstwa wyznań i oświaty** zapotrzebowanie w dziale funduszu inwestycyjnego zmniejszyło się o 170.500 zł.

Podobnie w etacie **Ministerstwa handlu** zapotrzebowanie zmniejszyło się o 291.330 zł. a to z powodu wstawienia mniejszej kwoty na wybudowanie nowych linij telefonicznych i na rozszerzenie magazynów w Tryeście.

W etacie **Ministerstwa kolei żelaznych,** zwiększenie zapotrzebowania wynosi 6.607.700 zł. W tym etacie preliminowano 9,075.000 zł. na budowę państwowych kolei (t. j. o 5.534.000 zł. więcej niż w r. 1898), a mianowicie kwotę 8,240.000 zł. na budowę kolei:

Gravoza (Raguza, Dubrownik)-Bocche di Cattaro;

Lwów-Sambor do węgierskiej granicy;

Przeworsk-Rozwadów i Stryj-Chodorów;

nadto 733.000 zł. na połączenie Lincu z Urfahr.

Prócz tego w etacie tym preliminowano: tytułem udziału Państwa w utworzeniu kapitału, mającego zabezpieczyć budowę kolei prywatnych 1,154.500 zł. (w porównaniu z rokiem 1898 mniej o 187.500 zł.); na zakupno kolei lokal. Asch-Rossbach 258.600. zł., wreszcie na utrzymanie ruchu kolei państwowych 15,730.300 zł. (t. j. więcej o 1,002.600 zł.). W tym ostatnim dziale proponowane są mianowicie wyższe kredyty: na budowe nowych budynków administracyjnych 640.000 zł. (+ 344.000 zł.); na budowę drugiego względnie trzeciego toru 3,083 400 zł. (+ 2,410.700); na rozszerzanie stacyj 5,551.200 zł. (+ 1,721.200 zł.); na budowę budynków mieszkalnych dla urzędników i sług 1,049.700 zł. (+ 549.700 zł.); na budowę strażnic zwrotniczych i rozmaite przy nich oraz przy strażnicach sygnałowych i t. d. ulepszenia 460.000 zł. (+ 310.000 zł.); na poprawę rozmaitych linij kolejowych 700.000 zł. (+ 400.000 zł.).

W etacie **Ministerstwa rolnictwa** zapotrzebowanie jest mniejsze o 184.000 zł.

Co się tyczy pokrycia preliminarza inwestycyjnego, jest ono w porównaniu z rokiem 1898 wyższe o 1,064.860 a to w skutek tego, że sprzedaż linij Boemisch-Leipa-Niemes Towarzystwu kolei Aussig-Teplitz, nie mogło być w bieżącym roku przeprowadzone i musiało być odroczone do roku 1899. A zatem cenę kupna w kwocie 1,300.000 zł. wyłączono z preliminarza inwestycyjnego na rok 1898 i wstawiono do preliminarza na rok 1899.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby dep. z dnia 6 grudnia b. r.).

Wiedeń, 7 grudnia.

Znaczną część wczorajszego posiedzenia Izby posłów zajęło *exposé* P. Ministra skarbu ono też, wraz z rozdanym wczoraj posłom preliminarzem budżetu, stanowiło główny przedmiot uwagi całej Izby.

P. Minister w dalszym ciągu swego wywodu (Patrz wczorajsze depesze. *P. R.*) podniósł, że zadaniem budżetu jest także opieka nad urzędnikami państwowymi. Na opędzenie kosztów regulacyi płac urzędniczych użyto z nadwyżki z roku 1897 kwoty 10,200.000 złr., czem uczyniono zadość życzeniu Izby. Dwadzieścia milionów z tej nadwyżki wydano na zakupno kwitów salinarnych. Budżet na rok 1899 wypracowany został z tą samą skrupulatnością i ma takie same cechy realne, jak budżet zeszłoroczny W r. 1900 można będzie w stosunkach normalnych tylko wtedy uniknąć niedoboru, jeśli Izba oświadczy się za kilkakrotnie już wypowiadanem żądaniem podwyższenia podatków pośrednich. Przy tej sposobności P. Minister nadmienił, że w razie uchwalenia podatku od cukru zamierza znieść inne podatki niemiłe i uciążliwe, jak myta drogowe i stempel dziennikarski (Oklaski). Oprócz tego Rząd zamierza zreformować ustawę, o należytościach i zaprowadzić ulgi w nabywaniu gruntów włościańskich.

Aby dowieść trwałości budżetu, oświadcza P. Minister dalej, że starać się będzie także o spłatę długów państwowych Użycie na ten cel 20 milionów jako nadwyżki z r. 1897 miało taki rezultat, że dług w kwitach salinarnych w przeciągu lat pięciu spadł ze stu na 50 milionów. Oprócz tego w budżecie na rok 1899 figuruje $11^1/_2$ milionów na pokrycie wspólnego długu państwowego. Skarb stara się usilnie o to, aby żadnych nowych długów nie zaciągać, lecz przeciwnie zmniejszać istniejące.

Co się tyczy wewnętrznej konstrukcyi budżetu, to udział Ministerstwa skarbu w dochodach Państwa wynosił w r. 1868 — 89 procent w r. 1898 — $91^1/_2$ prc. Udział Ministerstwa handlu (wraz z kolejami) w tym samym okresie podniósł się z 4 prc. na 24 prc. w r. 1898. Podobne zmiany widoczne są w wydatkach państwowych. Podczas gdy sprawy wspólne, wydatki na armię i obronę krajową w r. 1868 wynosiły 24·60 prc. ogólnych wydatków Państwa, spadła ta cyfra w r. 1898 na $19^1/_2$ prc.

Długi państwowe pochłonęły w roku 1868 — 31·7 prc. wydatków państwowych, a w r. 1898 tylko 22·7 prc. Nie znaczy to wprawdzie, że zmniejszyły się cyfry wspomnianych, potrzebnych wydatków, lecz że się one zniżyły w stosunku do rozwoju gospodarstwa państwowego. Równocześnie zwiększyły się szczególnie wydatki Państwa na cele administracyi, kultury i dobrobytu.

W r. 1868 wynosiły wydatki na ten cel 14 prc. wszystkich wydatków państwowych, a w roku 1898 już $37^1/_2$ prc. W dalszym ciągu podniósł Pan Minister wielkie ekonomiczne zdobycze, jakie poczyniła Austrya w ostatnich latach, niemniej wskazał na podniesienie się zmysłu asocyacyjnego, co Rząd i nadal popierać będzie ze wszystkich sił swoich.

P. Minister podnosi dalej, że ogólna sytuacya ekonomiczna Państwa jest lepsza. Wykazy, sporządzone dla podatku osobisto-dochodowego, wykazują, że dochód ogólny obywateli austryackich wynosi około trzech miliardów. Jednakże zdaje się, że suma ta jest oceniona za nisko. Rolnictwo również rozwija się bardzo korzystnie. Koła agrarne zabrały się do samopomocy, a Rząd będzie im materyalnie chętnie pomagać. Mowca wskazuje na zwiększenie się liczby gorzelń rolniczych, dalej na podstawie cyfr wykazuje zwiększenie się ruchu przemysłowego. Najwyższy dochód, jaki kiedykolwiek istniał, wykazuje w tym roku tytoń. Mianowicie preliminowany jest niebywały dochód 100 milionów.

Bilans handlowy Monarchii, który w roku 1897 ucierpiał znacznie w skutek wyniku żniw, znacznie się w tym roku poprawił.

P. Minister przechodząc do kwestyj politycznych, wskazuje na niebezpieczeństwa, jakie powstają dla parlamentaryzmu skutkiem tego, że dotychczas nie załatwiono ani budżetu na rok 1898 ani też obu prowizoryów, nie mówiąc już o budżecie na rok 1899; sam parlament pozbywa się najważniejszego dlań prawa konstytucyjnego t. j. stanowienia o budżecie. Rząd nie cieszy się bynajmniej z podobnego upadku parlamentaryzmu, owszem ubolewa nad tem, pomimo § 14, albowiem gabinet upatruje zawsze dla siebie podporę w parlamencie. (Huczne oklaski i długotrwające brawa).

Dep. Gross zabiera głos i wnosi, aby otworzyć dyskusyę nad odpowiedzią hr. Thuna na interpelacyę w sprawie wydalania austr. obywateli z Prus. Mowca podnosi, że odpowiedź P. Prezydenta Ministrów na interpelacyę p. Jaworskiego wywołała wszędzie wielkie wrażenie. Nad tego rodzaju objawem nie można przejść do porządku dziennego, wnosi tedy, aby nad tą odpowiedzią otworzyć dyskusyę. Uzasadniając swój wniosek, mowca wywodzi, że stronnictwo jego dalekiem jest od tego, aby miało pochwalać surowe zarządzenia rządu pruskiego w obec austryackich obywateli. A nie pochwala ich pomimo, że temi zarządzeniami dotknięci zostali przedewszystkiem Słowianie austryaccy. Ustęp końcowy jednakże mowy P. Prezydenta Ministrów w odpowiedzi na interpelacyę mógłby być poniekąd uważany za pogróżkę pod adresem rządu pruskiego.

Mowca nie sądzi, aby P. Prezes gabinetu był należycie świadomy doniosłości słów swoich. Ma się tu prawdopodobnie do czynienia z politycznym nietaktem. Mowca silnie jest przekonany, że także ogromna część większości Izby deputowanych stoi niezwruszenie przy austro-niemieckiem przymierzu. (Oklaski na ławach lewicy).

Wniosek Grossa odrzucono w imiennem głosowaniu 166 przeciw 124 głosom.

Dep. Iro zgłasza się do uczynienia zapytania przyczem uzasadnia jeszcze raz ten sam wniosek, jaki postawił był p. Gross i gwałtownie uderza na P. Prezydenta Ministrów, gdyż on, zdaniem mowcy, rzucił groźbę cesarstwu niemieckiemu. Mowca rozwodzi się długo i szeroko o przymierzu z Niemcami i Rossyą, co zmusza Prezydenta Izby do przywołania go, aby mówił do rzeczy, a w końcu do odebrania mu głosu.

Dep. Schönerer oburza się z powodu odebrania głosu p. Iro, i nazywa to naruszeniem regulaminu Izby.

Przez chwilę trwa gwałtowna kłótnia między Schönererianami a pojedyńczymi posłami większości.

Gdy się uciszyło oświadczył przewodniczący komisyi w sprawie wypowiedzenia nagany, p. Haugwitz, że zatarg Pfersche-Herold został załatwiony w drodze ugodowej: Pfersche oświadczył, że cofa swoje słowa co do udziału Młodoczechów w ekscesach praskich, poczem dr. Herold cofnął to, co Pfersche uważał za ubliżające jego osobie.

Prezydent zapowiada następne posiedzenie na piątek. P. Pergelt domaga się, aby posiedzenie odbyło się dzisiaj. W głosowaniu utrzymał się wniosek Prezydenta, a zatem następne posiedzenie Izby w piątek.

W ciągu wczorajszego posiedzenia dep. Taniaczkiewicz przedłożył nagły wniosek w sprawie niesienia pomocy ludności dotkniętej nieurodzajem w powiecie stryjskim; poczem interpelował w kwestyi zachowania się władz w Galicyi.

Dep. ks. Stojałowski interpelował w sprawie zaprowadzenia monopolu spirytusowego.

Dep. Szajer uczynił wniosek w sprawie udzielania zezwoleń żandarmom we Lwowie na wchodzenie w związki małżeńskie.

Położenie na Węgrzech.

Budapeszt, 6 grudnia.

Wypadkiem dnia jest z jednej strony dymisya ministra dla Kroacyi Jossipovicsa, z drugiej zaś pogłoska, że prezydent Izby deputowanych Szilagyi zamierza ustąpić. P. Jossipovics motywował swą dymisyę tem, że wedle jego niewzruszonego przekonania, sprawowanie rządów, bez zawotowania budżetu, jest nielegalnością. Wedle doniesienia dzienników, przebieg dymisyi miał być następujący: W rozmowie z jednym z redaktorów węgierskich zapewnił Jossipovics, że jedynym powodem dymisyi był wzgląd na to, że od 1 stycznia ustanie prawnie na konstytucyi oparty stosunek Kroacyi do Węgier. „Konsekwencyę z tego stanu rzeczy — powiedział on — wysnułbym tylko dla swojej osoby. Nie wiem zaś, jakie stanowisko zajmą w takim razie kroaccy posłowie; nie wywieram na nich wpływu i nie porozumiewałem się w tej sprawie z nimi“. — Minister bar. Banffy dowiedział się dopiero z dziennika, który ogłosił zacytowaną powyżej rozmowę. o zamierzonej dymisyi Jossipovicsa. Przeczytawszy ów dziennik, zapytał obecnego właśnie ministra, czy owa rozmowa jest autentyczną. P. Jossipovics potwierdził, na co baron Banffy odpowiedział, że rząd istotnie gotów jest, jeśliby do tego przyszło, zaakceptować ów stan antikonstytucyjny. Na to oświadczenie zgłosił Jossipovics natychmiast dymisyę. Następcą jego ma zostać, według doniesień z Budapesztu, Erwin Zsek.

Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby poruszył dep. Polonyi pogłoskę o dymisyi Szilagy'ego. P. Szilagyi odpowiedział, że jego sprawa nie znajduje się na porządku dziennym. Po tej uwadze nastąpiło posiedzenie poufne, poświęcone sprawie prezydyum.

Rozeszła się pogłoska, iż obaj wiceprezydenci Lang i Kardos zamierzają ustąpić. Powszechnie przeważa przekonanie, że Szilagyi zamierza ustąpić ze względu na różnicę powstałą między nim a rządem co do legalności sprawowania rządów bez uchwalonego budżetu.

Słychać, że opozycya przeszkodzić chce wyborowi nowego prezydyum przez przewlekanie dyskusyi o porządku dziennym. W gronie większości wymieniają jako kandydata na prezydenta Izby Stefana Tiszę.

Na konferencyi stronnictwa liberalnego Izby deput. przedłożył Koloman Tisza następujący projekt ustawy:

Upoważnia się rząd na wypadek, gdyby prowizoryum budżetowe nie stało się ustawą do 31 grudnia b. r., aby zarządził, co potrzebne jest w interesie budżetu państwowego w ramach istniejących ustaw.

Upoważnia się rząd, w razie, gdyby ułożone przez rządy austryacki i węgierski ustawy ugodowe nie zostały parlamentarnie do stycznia 1899 załatwione, utrzymać stan dzisiejszy przy zapewnieniu wzajemności ze strony Austryi.

Ustawa ta ma wejść w życie 31 grudnia b. r. i trwać, dopóki prowizoryum nie przyjdzie ustawowo do skutku.

Po obszernem umotywowaniu projektu przez p. Tiszę, oświadczył baron Banffy, iż tylko w takiej uchwale widzi wyjście z obecnej sytuacyi. Przy tej sposobności baron Banffy upominał, aby większość nie składała broni przed mniejszością. Ministerstwo pozostanie na swem stanowisku, dopóki będzie posiadało zaufanie swego stronnictwa. Wszyscy obecni na zebraniu posłowie, w liczbie przeszło 200, przyjęli wśród hucznych oklasków projektowaną przez Tiszę ustawę.

Sprawa wydalań z Prus obywateli austryackich.

W polemice dziennikarskiej, wywołanej odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów hrabiego Thuna na interpelacyę w sprawie wydalań poddanych austryackich z Prus, zamieścił *Berliner Tageblatt* artykuł, który dowodzi, że austro-węgierskie Ministerstwo spraw zagranicznych tem łatwiej przychylić się mogło do zapatrywań hr. Thuna, że i rząd Rzeszy niemieckiej nie pochwala rugów pruskich. Kanclerz ks. Hohenlohe nie krył się bynajmniej z tem przekonaniem wobec Rządu austro-węgierskiego. Większą część wydalonych stanowią Niemcy, Węgrzy i żydzi galicyjscy. Wydaleni zajęci byli przeważnie w handlu i rękodziełach; trzymali się zdala od wszelkiej roboty politycznej; osiedleni byli w Prusiech po dwadzieścia i więcej lat, a nadto zażywali dobrej opinii. Wydalono także austryackich oficerów rezerwowych, którzy mieli stosunki z kołami wojskowemi.

Z Wrocławia telegrafują:

Urzędownie zestawiona lista tych austryackich poddanych, którzy mieszkają tu dłużej niż pięć lat i nie są przez nikogo nagabywani, obejmuje 326 nazwisk. Ci obcokrajowcy zatrudnieni są w najrozmaitszych gałęziach zawodowych. Od 1 kwietnia 1898 przybyło do Wrocławia 397 austryackich obywateli i ci tutaj pozostali, wykonywując bez żadnej przeszkody swoje zajęcia. Od 1 kwietnia 1898 r. dotkniętych zostało zarządzeniami banicyjnemi w Wrocławiu 96 osób. Z tych prawie połowa dopuściła się przed wydaleniem różnych karygodnych czynów.

KRONIKA

Lwów 7 grudnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

7 grudnia.

Rok 1802. Dzień Urodzin Najd. Arcyksięcia Franciszka Karola, Ojca Najj. Pana.

Rok 1848. Rada gminna stołecznego miasta Wiednia składa młodemu Cesarzowi adres hołdowniczy i wiernopoddańczy, przez osobną, do Ołomuńca przysłaną, deputacyę.

Rok 1856. Pobyt Najj. Państwa w prowincyach włoskich.

Rok 1869. Najj. Pani, Cesarzowa Elżbieta przybywa do Rzymu, powitana w imieniu Jego Świątobliwości Ojca św.

— **Pomnik ś. p. Najj. Pani** Cesarzowej Elżbiety, wystawiła własnym kosztem gmina Czernicy, w pow. żydaczowskim, na pamiątkę tragicznego zgonu ś. p. Monarchini. Poświęcenie pomnika odbyło się w dniu **24** z. m. po uroczystem nabożeństwie żałobnem odprawionem przez ks. Jakóba Werhanowskiego, gr. kat. proboszcza w Kijowcu, wobec nader licznie zebranej ludności gmin Czernica i Pasieczna, urzędników sądu powiatowego w Mikołajowie i dziatwy szkolnej z Czernicy. Poświęcenia dokonał ks. Konstanty Strocki, gr. kat. proboszcz z Rudnik i dziekan mikołajowski, w asystencyi ks. Werhanowskiego i ks. Baz. Kuźmicza, gr. kat. proboszcza w Pasiecznej. Po poświęceniu przemówił do ludu na cmentarzu cerkiewnym ks Strocki, podnosząc wielkie cnoty Najj. Pani i wyrażając mieszkańcom podziękowanie za dowód pietyzmu dla Jej pamięci.

Po nabożeństwie urządziło Stow. „Proświty“ w Czernicy skromną ucztę w swoim lokalu, przy której ks. Kuźmicz wzniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana, a zgromadzeni i dziatwa odspiewali „Mnohaja lita!“

Poświęcony pomnik postawiła Czernica z własnego popędu z dobrowolnych składek, do których pierwszym datkiem przyczyniło się Tow. „Proświta“. Pieniądze zebrane wręczono ks. Kuźmyczowi, który dołożył pewną kwotę z cerkiewnej skarbony i zamówił pomnik. Przedstawia się on w kształcie obelisku z ciosanego kamienia, wzniesionego na czterostopniowej podstawie, a na obelisku jest napis w języku ruskim: „Gmina Czernica na pamiątkę zgonu ś. p. Cesarzowej Elżbiety dnia 10 września 1898“.

Za przykładem Czernicy poszła gmina Rudnik, gdzie niebawem stanie pomnik podobny.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Kazimierz Wilusz, rodem z Jasła, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w piątek, dnia 9 b. m. Na porządku dziennym długi szereg rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych.

(x) **Na dzisiejszem posiedzeniu** magistratu uchwalono między innemi sprawami drobniejszego znaczenia, zarys aktu fundacyjnego fundacyi im. Antoniego i Waleryi Bilińskich, dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców chrześcian we Lwowie. Zarys ten, określający szczegółowo prawa i obowiązki gminy m. Lwowa co do przyjmowania chorych, ustanawiania funkcyonaryuszów dla tego zakładu i t. d, zostanie przedłożony w tych dniach do zatwierdzenia Namiestnictwu, jako zwierzchniczej władzy fundacyjnej. Na razie — jak wiadomo — zakład ten jest już otwarty, ale regulamin jego urządzeń jest prowizoryczny. W razie gdyby gmina m. Lwowa nie mogła z jakichkolwiek przyczyn zarządzać zakładem, przechodzą wszystkie prawa i obowiązki zastrzeżone zarysem aktu, na zgromadzenie SS. Miłosierdzia we Lwowie.

(x) **Dar.** Bank hipoteczny, z okazyi zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, złożył dla biednych gminy m. Lwowa, bez różnicy wyznania, na ręce prezydenta dr. Małachowskiego 100 zł.

P. prezydent składa za ten dar niniejszem podziękowanie.

(x) **Sala Domu narodnego,** używana na koncerta, ma tę niedogodność, że wskutek braku należytej wentylacyi, jest w niej bardzo duszno i gorąco, co zwłaszcza dla spiewaków jest wielce niedogodnem. Magistrat m. Lwowa mając to na względzie, wystosował do zarządu

„Domu narodnego“ pismo, żądające urządzenia co rychlej w sali koncertowej gruntownej wentylacyi.

— **Wolne posady.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady:

1. pięćdziesiąt dziewięć posad adjunktów podatkowych przy c. k. urzędach podatkowych w Galicyi;

2. dwie posady dozorców więźni I klasy przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie;

3. dwie ewentualnie cztery posady dozorców więźni II klasy przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie.

Oprócz powyższych wakuje jeszcze wiele innych posad poza granicami kraju.

Bliższej informacyi udzieli kompetentom miejscowym departament IV B. magistratu, zamiejscowym zaś właściwe c. k. starostwo.

— **Nowe skrzynki pocztowe.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza:

Skrzynki listowe rozmieszczone dotychczas we Lwowie, nie odpowiadają poniekąd obecnym wymaganiom, wskutek czego postarała się c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów o skrzynki najnowszego systemu (Parysa) większe i dogodniejsze od skrzynek systemu dotychczasowego. Rozmieszczenie nastąpi niebawem. Przy tej sposobności także pomnożoną będzie ilość skrzynek, stosownie do potrzeb teraźniejszych.

— **Niezwykły gość** popisywać się będzie w niedzielę po południu w gimnastycznej sali lwowskiego „Sokoła“. Jest nim „niepokonany“ Marschner, który w *tournée* artystycznem po Ameryce i Australii zdobył w sztucznej jeździe na kole sławę światowego mistrza. Ci, którzy mieli sposobność widzieć popisy Lostera i Kaufmanna, byli — według zapewnień dzienników angielskich — zaledwie w przedsionku sztuki, ... p. Marschner jest ostatnim wyrazem. Produkcye jego zdumiewają zarówno brawurą, jak ...ancyą. Program uzupełnia koncert kapeli wojskowej.

Rozprzedażą biletów zajęły się z grzeczności handle pp.: Hausera i Bienieckiego, tudzież Gustowicza i Spółki. Miejsca rezerwowane 1 zł., krzesło 50 ct., wstęp na salę 30 ct.

— **Przedstawienie amatorskie w „Sokole“.** Na dochód budowy boiska gimnastycznego odbędzie się we czwartek, dnia 8 b. m. przedstawienie amatorskie, na którem grono amatorów odegra „Dwa razy dwa“, krotochwilę w 3 aktach Oskara Blumenthala. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Na fundusz budowy** kaplicy „Najsłodszego Serca Jezusowego“ przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości ś. p. Cesarzowej Elżbiety, wpłynęły w dalszym ciągu do Wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ mężczyzn i dam następujące datki:

Na ręce pana c. k. starosty w Myślenicach: pp. Karol Fetter, dr. Filip Schmidt, ks Hauche, Lankau, Wagner po 2 zł., dr. Kotowski 1 zł., dr. Wiktor Łodziński, ks. Fonferka, Piotr Michałek, 1 podpis nieczytelny po 50 ct., 3 podpisy nieczytelne po 30 ct., 2 podpisy nieczytelne po 20 ct. — razem 14 zł. 30 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Nadwórnie: pp. Wład Halecki 10 zł., gmina Delatyn 5 zł., Fr. Wiernicki, dr. J. Andermann, Luser Griffel po 2 zł., dr. J. Szajna 1 zł. 50 ct., Fr. Pośniak, J. Bedronek, K. Grabowski, Tad. Gawiński, E. Hammer, Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, Jakób Hirsch, Zakład kredytowy i oszczędności, Henryk Burstin, Julian Hirsch, dr. Fey, A. Jennegy, Chaim Kreindler, L. Fedorowicz po 1 zł., M. Kolankowski, J. E. Hodbod, Fr. Rząca, E. Natajko, St. Drohomireski, Al. Kutschera, E. Kobrzyński, Simon Hirsch, Szymon Hirsch, Mos. Bodnar, Ar. Zwibel, Juda Pekel, A. Reich, Mos. Hirsch, Alter Lumer, Ch. S. Griffel, J. Müller, Markus Singer, M. Lorber, J. Met, Juda Semler, 1 podpis nieczytelny po 50 ct., M. Pittosz, Hołubowicz, Herman, B. Margosches, Taubner, D. Storch po 50 ct. — razem 51 zł. (C. d. n).

— **Uczta dla Barącza.** Towarzystwo strzeleckie we Lwowie wydaje dziś, we środę wieczorem ucztę na cześć p. Tadeusza Barącza, twórcy pomnika króla Jana III. Bankiet odbędzie się o godzinie 8 na Strzelnicy miejskiej.

— **Popis** szkoły dramatycznej profesora deklamacyi i dramaturgii p. Stan. Konopki odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. w sali klubu pocztowego. Uczniowie i uczenice szkoły odegrają: „Odludki i poeta“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry; „Pierwej mama“, komedya w 1 akcie J. Korzeniowskiego.

Panna Helena Milska wygłosi „Świteziankę“ Mickiewicza, panna Marya Kurkiewicz zaś „Marsz pogrzebowy“ Ujejskiego.

Bilety do nabycia w cukierni pp. Bienieckiego i Hausera.

— **Wieczór niespodzianek**, zapowiedziany programem zabaw Kasyna miejskiego we Lwowie na 10 b. m., odbędzie się 16, 17 i 18 b. m.

— **Zamiast wieńca** na trumnę zmarłego w dniu 6 b. m., ś. p. Juliana Thilscha, starszego referenta szacunkowego Banku krajowego, złożyli dyrektorowie Banku i koledzy zmarłego kwotę 85 zł. 90 ct. na rzecz przytuliska Brata Alberta.

— **Linia telefoniczna** Lwów-Wiedeń została dziś w południe znowu przerwana pomiędzy Krakowem a Wiedniem.

(*x*) **Konsumcya i produkcya piwa** we Lwowie w roku 1898 znacznie spadła. I tak wynosił dochód z piwa, produkowanego we Lwowie w dziesięciu miesiącach b. r. 250.000 zł., gdy tymczasem w tym samym okresie czasu roku 1897 wynosił on 400.000 zł. Natomiast podniósł się dochód z piwa, wprowadzonego do Lwowa w b. r. o przeszło 50.000 zł. więcej, niż w r. 1897, tak, że ogólny ubytek w konsumcyi wynosi do 100.000 zł.

Ubytek ten, jakkolwiek prawdopodobnie przemijający, odbić się musi dotkliwie — przez utratę tak znacznego dochodu z podatku konsumcyjnego z piwa — na budżecie gminy m. Lwowa na rok 1898.

Ubytek w konsumcyi piwa w b. r. dał się uczuć z niewiadomych przyczyn i w innych miastach. W Wiedniu n. p. wynosił dochód za 10 miesięcy roku 1898, mimo że był to czas wystawy Jubileuszowej, o przeszło 400 000 zł. mniej, niż w tym samym czasie r. 1897.

— **Tow. wzaj. ubezpieczeń.** Otrzymujemy następujące pismo:

Podpisani mają zaszczyt zaprosić pp. członków Tow. wzajemnych ubezpieczeń (3 oddziałów), uprawnionych do głosowania przy wyborze 30 delegatów dnia 12 b. m. w Kołomyi, na zgromadzenie przedwyborcze dnia 11 b. m. o godzinie 5 wieczorem w sali Rady powiatowej kołomyjskiej.

Ludomir Cieński, Stefan Moysa, Roman Puzyna.

— **Towarzystwo ratunkowe** ochotnicze lwowskie udzieliło w miesiącu listopadzie r. b. pomocy w 238 wypadkach, a mianowicie w dzień 162, w nocy 76 razy. W liczbie tej było 173 przypadków chirurgicznych.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893 r.) udzielono ogółem pomocy w 14.744 wypadkach. W listopadzie pełniło służbę 13 lekarzy i 3 służących sanitarnych. Towarzystwo liczy obecnie 567 członków wspierających.

(*x*) **Powiększenie biblioteki Rady m. Lwowa.** Prezydyum magistratu lwowskiego stara się obecnie o powiększenie biblioteki Rady m. Lwowa nowemi dziełami z dziedziny administracyi. Komisya budżetowa, uznając pożyteczność tych usiłowań, zwiększyła, w projekcie budżetu wydatków z funduszu gminy na rok 1899 odpowiednią pozycyę do sumy 200 zł.

(*x*) **W opisie otwarcia** — podanym przez nas wczoraj — wielkiej stacyi elektrycznej na dworcu kolei państwowej w Podgórzu, opuszczono, że twórcą projektu i wykonawcą tej stacyi jest lwowianin, inżynier p. Rudolf Hand, autor cenionego dzieła technicznego: *Der öster. Baurathgeber.*

— **W obłąkaniu.** Z Gracu telegrafują, że cierpiąca na manię prześladowczą żona majora obrony krajowej Alfreda Schenecka, strzeliła onegdaj w przystępie szału dwukrotnie do męża z rewolweru. Major ranny jest w głowę i rękę. Żonę jego odwieziono do zakładu dla obłąkanych.

— **Samobójstwa.** Franciszka Carno, porucznika ewidencyi 9 p. dragonów w Tarnopolu znaleziono w mieszkaniu bez życia. Sekcya wykaże przyczynę śmierci.

W Krakowie usiłowała wczoraj otruć się siarkanem miedzi młoda kobieta, przybyła z Brzeska, niejaka J. Rzeczorek. Gdy zauważono w hotelu, w którym stanęła, że długo drzwi nie otwierała, otwarto drzwi przemocą i znaleziono ją umierającą. Odstawiono ją do szpitala.

Donieśliśmy onegdaj w korespondencyi z Krakowa o zamachu samobójczym, spełnionym w sobotę przez porucznika 13 p. p. Wilhelma Lebenschussa. Wczoraj odbył się pogrzeb porucznika L. ze szpitala garnizonowego na Zamku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marceli Wirki, adjunkt głównej kasy krajowej, w 62 roku życia;

Julian Thilsch, referent szacunkowy Banku krajowego, w 57 roku życia.

— **Pożar.** W stajni dworskiej w Domażyrze, własności hr. Wł. Łosia, wybuchł wczoraj pożar, który obrócił ją w perzynę, oraz zniszczył zapasy zboża i bydło.

Notatki literacko-artystyczne.

Siemiradzkiego wystawę obrazu „Dirce chrześciańska w cyrku Nerona“, zwiedziło w ubiegłą niedzielę 2137 osób — między innemi liczny konwikt pani Niedziałkowskiej, jeden z pierwszych zawsze przy tego rodzaju sposobności.

(*s*) **W teatrze krakowskim** odbędzie się we wtorek 13 b m. przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. Grana będzie słynna komedya autora z XVIII wieku Marivaux p. t.: „Igraszki trafu i miłości“. Konferencya p. Zygmunta Sarneckiego poprzedzi to zajmujące przedstawienie.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę „Idealna żona“, komedya w 3 aktach Marka Pragi.

We czwartek po południu o pół do 4 „Baron cygański“, operetka w 3 aktach Jana Straussa;

wieczorem o pół do 8 „Ulicznik paryski“, komedya w 3 aktach Bayarda i Vander Burscha; występ G. Fiszera — oraz „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach, 5 odsłonach Engelberta Humperdincka.

W piątek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie p. Anny Gostyńskiej, (wznowienie) „Karyerowicz“, komedya w 4 aktach J. Blizińskiego. Jubilatka wystąpi w głównej roli Grdyńskiej, zaś p. Gustaw Fiszer w roli Byłkiewicza.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Wilhelm Tell“, dramat w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Władysławem Woleńskim w roli tytułowej;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 19 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W niedzielę: „Zaza“, sensacyjny obraz z życia zakulisowego w 5 aktach Piotra Bertona i Karola Simon, w przekładzie M. Sachorowskiego, Rolę Zazy, którą w Paryżu gra p. Rejane, grać u nas będzie p. Siennicka.

„Mąż dwóch żon“, komedya w 3 aktach Leona Gandilott'a, z p. Fiszerem w roli tytułowej; również w przekładzie M. Sachorowskiego

Jubileusz Anny Gostyńskiej.

Rzadko, pisząc o rozmaitych owacyach dla artystów, braliśmy do ręki pióro z taką prawdziwą przyjemnością, jak dziś, kiedy w przededniu niezwykłej uroczystości na scenie teatru hr. Skarbka, w przededniu przedstawienia dla uczczenia 25-letniej pracy scenicznej Anny Gostyńskiej, wypada nam przypomnieć i uprzytomnić niejako postać tej pracowniczki sceny, cichej, niepragnącej szerokiego rozgłosu, a jednak w swoim rodzaju znakomitej artystki dramatycznej. Jeżeli bowiem słuszną jest rzeczą podziwiać talent, jeżeli obowiązkiem jest oddać należne uznanie pracy, to z prawdziwą przyjemnością i radością spełnia publicysta swoje zadanie, jeżeli połączonym: wielkiemu talentowi i niezmordowanej pracy składa hołd należny.

Mówiąc o Annie Gostyńskiej, potrzeba w pierwszej chwili uderzyć w ton minorowy, bo na początku drogi artystycznej tej, którą dziś słusznie scena lwowska się chlubi. było dużo szarej mgły smutków, trosk codziennych i zawodów. Młoda, bardzo młoda przed 25 laty pracownica igły, nieprzepartą porwana siłą, wystąpiła 28 listopada 1873 r. po raz pierwszy w warszawskim teatrzyku ogródkowym „pod Lipką“ i śmiałą, rezolutną werwą, która jest tak wybitną cechą gry dzisiejszej artystki, od razu zdobyła publiczność. Ale daleko było jeszcze do ziszczenia marzeń, które roiło młode serce debiutantki. Potrzeba było przejść przez długą drogę pełną ciężkich i gorzkich doświadczeń, przez czyściec prawdziwy wędrówki teatralnej po prowincyi, w której łamią się i padają nieraz talenta wielkie, ale charaktery słabe, a z której wychodzą zwycięsko tylko talenta, opancerzone nieprzełamaną siłą woli, wpatrzone w swą gwiazdę przewodnią: „sztukę“ i nie zbaczające z drogi. Gostyńska po sześcioletniej wędrówce z trupą Modzelewskiego po Królestwie, wyszła z tej próby zwycięsko. Grywała role rozmaite, od „naiwnych“ do „charakterystycznych matek“ i „bohaterek“; zmuszona często koniecznością, wspomagana niepospolitą intuicyą i zapałem, rozszerzała w tej wszechstronności horyzont i kształciła talent.

W roku 1880 stanęła po raz pierwszy na scenie teatru skarbkowskiego, stanęła w chwili, kiedy talent dojrzał już prawie zupełnie i skrystalizował się wyraźnie w kierunku „charakterystycznym“.

I w tym kierunku odtąd przez lat dziewiętnaście pracuje artystka na scenie naszej stale i wytrwale, odtwarzając coraz to nowe „charakterystyczne“ — a każda nowa postać, to ten sam czystej wody brylant talentu, jeno w odmiennej oszlifowany formie. Jubilatkę dzisiejszą nazwalibyśmy — wielkim „jubilerem“, który posiadając cenny kamień talentu, sztuką i pracą niezmordowaną, w najdrobniejszych szczegółach akuratną, wydobywa z kamienia zawsze efektowne a zawsze prawdziwe brylantowe blaski.... Istotnie każda rola Gostyńskiej, choćby najmniejsza, dzięki sumiennemu nadzwyczaj opracowaniu w najdrobniejszych szczegółach, wywierała i wywiera wrażenie; gra jej zawsze znajdowała poklask gorący publiczności, rzetelne uznanie krytyki. Główną cechą znamienną gry tej — wspomnieliśmy już wyżej o tem — jest prawda i szczerość: — z jednaką prawdą i szczerością przy odpowiedniej charakterystyce oddaje Gostyńska t. zw. weredyczki, rezolutne wieśniaczki, opryskliwe stare panny, zabawne ciocie, panny respektowe, a wreszcie pełne słodyczy, i właściwego uroku „babunie“. Na tem tle prawdy i szczerości — jakaż wspaniała galerya obrazów: typów charakterystycznych. począwszy od takiej n. p. rubasznej nieco mamki z „Romea i Julii“ do chwytającej za serce pani Jowialskiej!

Repertoar artystki bogaty, bardzo bogaty, trudno więc wymieniać tu choćby wybitniejsze role, zresztą tkwią one wszystkie żywo w pamięci miłośników teatru, — ale znowuż trudno nie wymienić takiej n. p. Anieli w „Damach i huzarach“, Panny Agnieszki w „Starym mężu“, Dzierdziulińskiej w „Klubie kawalerów“, takiego *chef d'oeuvre* jak Figaszewska w „Dwóch bliznach“, Tykalska w „Panu Damazym“, Anastazya w w „Babach“, Paulina w „Wicku i Wacku“ Przybylskiego, Katarzyna w „Domu otwartym“ i t. d. i t. d. Artystka — jak z jej repertoaru widać — hołduje przeważnie i ze szczególniejszem zamiłowaniem komedyi swojskiej i to z głębszej myśli, z głębszego uczucia płynące zamiłowanie sprawia — domyślać się wolno — że w typach swojskich, jeżeli nie jest wprost nieporównaną to zawsze celuje. Ale i w komedyach autorów obcych jest świetną: przypomnijmy rolę guwernantki w „Spirytystach“, albo żonę Heineckego w „Honorze“, albo znowu *chef d'oeuvre*, Rozalię w „Safandułach“.

Po za właściwym sobie zakresem umie też artystka uderzyć i w wyższe nuty: matek dramatycznych a dowodem tego przejmująca do głębi kreacya wdowy z „Balladyny“, kreacya sercem stworzona i sercem oddana....

A jeszcze słowo o artystce, nie na scenie, lecz w życiu codziennem. I tu znowu: prawda, szczerość, prostota i — skromność: te cechy prawdziwego, szczerego talentu. Poprostu wzruszającą jest artystka, kiedy wspominając o pierwszych latach gorzkiej tułaczki prowincyonalnej, o dyrektorze Modzelewskim z gorącą się wyraża wdzięcznością. Dziś o przygotowaniach, jakie poczyniono do obchodu 25-lecia jej pracy, o owacyi, jaka ją spotkała ze strony „Związku naukowo-literackiego“, który przed kilku dniami zaprosił artystkę na swoje zgromadzenie i oddał hołd jej zasługom, o pełnych uznania artykułach w pismach miejscowych, artystka mówi z głębokiem a szczerem wzruszeniem:

— Ach! — jakże jestem wdzięczną wszystkim, wszystkim.... Uznanie, to jedyna nagroda artysty. Będzie to dla mnie podnietą do dalszej a jeszcze usilniejszej pracy. Bo.... cóż pan chcesz, — dodała, żegnając się z nami — pracowałam i pracuję „dla sztuki“, bo — ją jednak tylko mam w życiu....“

Obecnie jubilatka na szczycie rozwoju swego pięknego talentu, cieszy się też i pełnią sił i zdrowia — nie płonną jest więc nadzieja, że długo jeszcze będzie ozdobą naszej sceny i stworzy jeszcze wiele świetnych kreacyj na pożytek i chlubę sztuki dramatycznej polskiej. *R. P.*

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Z okazyi Jubileuszu 50-letnich Rządów Najj. Pana, złożył p. Emil Kuźnicki, fabrykant z Oświęcimia dla miejscowych ubogich kwotę 100 zł.

Za wspaniałomyślny ten dar składam ofiarodawcy imieniem zarządu miasta publiczne podziękowanie.

Oby przykład ten zachęcił także innych do szlachetnych uczynków.

Zarząd miasta.

Oświęcim, 30 listopada 1898.

Komisarz rządowy:

Edward Jaśkiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa: Cukier surowy *loco* Aussig 13·07 do 13·12, loco Ołomuniec 12·25 do 12·35, loco Berno-Wiedeń 12·35 do 12·45, za styczeń loco Aussig 13·12 do 13·17, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½, do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·30 do 18·50. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·25 do 18·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go grudnia. Pszenica gotowa 9·10 do 9·30 pszenica gotowa nowa 9·10 do 9·30, żyto gotowe 7·50 do 8·—, żyto gotowe na termina 7·50 do 8·—, owies obroczny gotowy —·— do —·— owies nowy lub na termina 6·60 do 6·80, jęczmień pastewny

5·75 do 6·10, jęczmień brow. 6·50 do 7·50, groch do got. 6·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 48·— do 55·—, biała 38·— do 46·—, tymotka 17·50 do 20·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 6·—, nowa 5·20 do 5.50, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 100·—, rzepak 11·— do 11·25, groch pastewny 5·75 do 6·25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·— do 16·40, na termin 14·— do 14·50, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 26 listopada do 2 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 9·— do 9·20 nowa 9·— do 9·20, żyto stare 7·80 do 8·— nowe 7·80 do 8·—, jęczmień browarny 6·50 do 7·20 pastewny 5·90 do 6·20 owies 6·45 do 6·75, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·45 do 5·55, nowa 5·20 do 5·50 proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·10 do 8·70 groch pastewny 6·15 do 6·75, fasola —·— do —·—, bobik 5·15 do 5·50, wyka 4·75 do 5·25, koniczyna czer. 44·— do 50·—, koniczyna biała 38·— do 44·—, anyż rossyjski —·— do —·— anyż płaski —·— do —·—, tymotka 17·50 do 20·—, rzepak zimowy stary 11·— do 11·25, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, łój topiony 30·— do 31·— rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 129·—, do 178·—, nafta zwykła 15·— do 16·50 salonowa 18·— do 19·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16·95 do 17·20.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek dnia 4 b. m. w Burgu wiedeńskim ogólnych posłuchań i przyjął między innymi: gen. kaw. ks. Ludwika Windisch-Graetz, wspólnego Ministra skarbu Benjamina Kallaya, węg. ministra honwedów gen. bar. Fejervary, gen. kaw. hr. Edwarda Paara, gen. broni bar. Reinländera, gen. broni bar. Waldstätten, gen. kaw. Edmunda Krieghammera, Wice-prezydenta Izby posłów Jana Lupula, burmistrza Wiednia dr. Karola Luegera i pułkownika Karola Rudzińskiego.

P. Namiestnik hr. Leon Piniński przybył wczoraj po południu do Wiednia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła polskiego w Wiednru, celem desygnowania polskich członków do trzech komisyj Izby posłów.

Do komisyi należytościowej wybrani pp.: Abrahamowicz Dawid, Biliński, Weigel, Fischer, Rojowski, Weiser, Moysa, Garapich.

Do prawniczej: Madeyski, Rittner, Byk, Rapoport, Piętak, Dulęba, Piliński, Giżowski,

Do komisyi: prasowej wybrani: Dzieduszycki, Merunowicz, Rutowski, Sokołowski, Sapieha, Walewski, Weigel, a po trzech głosowaniach Górski przeciw Lewickiemu.

Komisya kolejowa Izby deputowanych przyjęła na posiedzeniu wczorajszem w dyskusyi szczegółowej ustawę o kolejach lokalnych, a dalej przedłożenie rządowe w sprawie sprzedaży linii państwowej Czeska Lipa-Niemes towarzystwu kolei żelaznych osieckocieplickiemu.

Koło polskie w parlamencie niemieckim zebrało się wczoraj wieczorem w celu ukonstytuowania się.

Dzienniki poznańskie dowiadują się z wiarygodnego źródła, że jeden z posłów polskich zamierza zaproponować w Kole zaraz po jego ukonstytuowaniu się, aby w parlamencie wnieść interpelacyę, co kanclerz Rzeszy zamyśla uczynić w obec faktu, że minister pruski wydaje rozporządzenia w sprawie zapisywania nazwisk polskich w urzędzie stanu, rozporządzenia sprzeciwiające się wręcz postanowieniom nowego kodeksu Rzeszy?...

Na wczorajszem tajnem posiedzeniu węgierskiej Izby dep. poruszył hr. Apponyi sprawę dymisyi ministra dla Kroacyi Jossipowicsa i żądał poufnej dyskusyi co do powodów ustąpienia tego ministra. Dep. Kossuth zaznaczywszy, że hr. Banffy wpadł w kolizyę z ustawami, domagał się jego ustąpienia.

Prezydent ministrów br. Banffy oświadczył, że ponieważ znowu opozycya wzywa go, ażeby podał się do dymisyi, zapytuje on stronnictwo liberalne, czy ono sobie tego życzy. Faktycznie pomiędzy nim osobiście a ministrem dla Kroacyi wynikły różnice, które doprowadziły do dymisyi tegoż ministra.

Mowca zapewnia, że bynajmniej nie opiera się przy tem, aby pozostać u steru, ale dopóki ma większość po swojej stronie, potrafi podjąć i prowadzić walkę z opozycyą. Na tem zamknięto posiedzenie tajne.

O ekonomicznej depresyi W. Ks. Poznańskiego zamieszcza *Schlesische Volksztg.* interesujący artykuł, w którym wykazuje, że obecna polityka kolonizacyjna i inne środki antipolskie prowadzą do wyludnienia miejszych miast poznańskiej dzielnicy i zamiast rozwoju powodują jej ekonomiczny upadek.

Przed kilku dniami wspomnieliśmy o rozporządzeniu, jakie w celu zgermanizowania ochronek wydał inspektor szkolny poznański, Schwalbe. Pan Schwalbe nie doczekał się owoców tego rozporządzenia, umarł bowiem onegdaj nagle tknięty paraliżem.

Depesza z Wilna do dzienników warszawskich potwierdza, iż tamtejsza Izba sądowa zatwierdziła akt oskarżenia w sprawie ks. Bilakiewicza; aktów sprawy jednak nie zwrócono do prokuratora sądu kowieńskiego z powodu, że decyzya ministeryalna przeniosła sprawę rzeczoną z sądu kowieńskiego i przekazała ją do osądzenia sądowi petersburskiemu.

Z Petersburga donoszą: Podniesiono projekt, aby prawo grudniowe z roku 1865 i 1885, zabraniające Polakom nabywać grunta w kraju zachodnim, zastosowane zostało do miast i osad, znajdujących się w posiadaniu prywatnem.

Wczoraj zebrał się sejm kroacki. Wiceprezydent poświęcił gorące słowa wspomnienia ś. p. Cesarzowej Elżbiety, poczem na znak żałoby zamknął posiedzenie a posłowie udali się gremialnie na nabożeństwo żałobne.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejm złoży hołd Najj. Panu z powodu Jubileuszu panowania Jego Cesarskiej Mości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 grudnia. (*Tel. pryw.*) Julian Klaczko doznał dwukrotnego ataku paralitycznego, stracił mowę, doznał wykrzywienia twarzy. Stan bardzo poważny.

Wiedeń, 7 grudnia. (*Telef.*), *Wiener Tagblatt* donosi, że trasa kolei Lwów-Bełżec-Tomaszów-Lublin jest na ukończeniu. Linia ta ma nader ważne znaczenie, łączy bowiem gubernie środkowej Rossyi z Monarchią austro-węgierską.

Wiedeń, 7 grudnia. (*Telefonem*). Tutejsza kolonia polska urządza 8 b. m. uroczystość Mickiewiczowską.

Wiedeń, 7 grudnia. Najj. Pan nadał zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego dr. Kazimierzowi Morawskiemu order Żelaznej Korony klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 7 grudnia. P. Minister sprawiedliwości zamianował zarządcę zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie Ludwika Schneidra dyrektorem zakładu kary dla mężczyzn w Wiśniczu.

Wiedeń, 7 grudnia. Wpływ podatków w pierwszych 10 miesiącach b. r. wykazuje 329,489 994 złr. W porównaniu z r. 1898 wykazuje nadwyżkę w sumie 2 629.160 złr Podatek osobowo-dochodowy przyniósł w powyższym okresie 11,130.763 złr. Ogólny wpływ z podatków bezpośrednich wykazuje przyrost 3,469.337 złr., w rubryce pośrednich podatków wykazuje podatek od piwa i mięsa przyrost a to skutkiem wzmożenia się konsumcyi. Natomiast dochody z soli i tytoniu obniżyły się. Obniżenie dochodów z soli nastąpiło skutkiem znaczniejszej produkcyi tego artykułu a ubytek w dochodach z tytoniu przypisać należy temu, że poczyniono znaczne zapasy tytoniu zagranicznego. Czysta nadwyżka z dochodu z ceł wynosi 66,260.842 złr., przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi 11,787 457 złr., co przypisać głównie należy nadzwyczajnie wielkim dowozom zboża w pierwszych siedmiu miesiącach.

Wiedeń, 7 grudnia. (*Telefonem*). *Neue Fr. Presse* we wczorajszem wieczornem wydaniu twierdziła, że interpelacya posła Rutowskiego, tycząca się konsulatu niemieckiego w Beyrucie, wystosowana do Rządu na onegdajszem posiedzeniu komisyi ugodowej, również jak interpelacye posłów Jaworskiego i Engla, równoznaczne są z napaścią na narodowość niemiecką i na sojusz Monarchii z Niemcami. Dziennik utrzymuje, że p. Rutowski otrzymać miał informacye z Ministerstwa handlu. W obec tego p. Rutowski wystosował list do *N. Fr. Presse*, w którym oświadcza, że interpelacya jego stała się powodem politycznej kombinacyi, której on jednak nie miał na myśli. Fakt przedstawia się w ten sposób, że ze strony interesowanych przemysłowców nadeszła wiadomość o wypadku w Beyrucie, która, jeżeli jest prawdziwa, byłaby dostatecznym powodem do zwiększenia liczby austro-węgierskich konsulatów zagranicznych.

Wiedeń, 7 grudnia. Komisya ugodowa dziś dyskutuje dziś dalej nad art. 10 traktatu cłowo-handlowego, dotyczącym ciała konsularnego.

Budapeszt, 7 grudnia. W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych sejmu węgierskiego wnosi dep. Polonyi rezolucyę wzywającą Szilagyi'ego, aby cofnął dymisyę swoją.

Prezydent ministrów baron Banffy zamierza zabrać głos — ale opozycya przeszkadza ciągłem hałasowaniem.

Przewodniczący Izby wzywa kilku hałasujących do porządku.

Prezydent min. br. Banffy zabrawszy wreszcie głos, wyraża ubolewanie z powodu ustąpienia Szilagyi'ego, zaznacza, że pod żadnym względem i z żadnej strony nie dano powodu do tego, aby Szilagyi mógł się chwycić gwałtownego, nielegalnego sposobu postępowania.

Izba uchwala w końcu jednomyślnie prosić Szilagyi'ego, aby pozostał na stanowisku.

Budapeszt, 7 grudnia. Na konferencyi partyi liberalnej br. Banffy oświadczył, że gdyby do 1 stycznia nic się zrobić nie dało, rząd ściągnąłby na siebie odpowiedzialność nie w razie odroczenia, ale owszem w razie dalszego obradowania parlamentu.

Wniosek Tiszy podpisało przeszło 200 posłów, nieobecni członkowie partyi podpiszą go w dniach najbliższych. Odpowiednie przedłożenie wniesione będzie w Izbie w przyszłym tygodniu.

Budapeszt, 7 grudnia. W kurytarzach parlamentu żywy ruch, posłowie omawiają żywo wczorajsze wypadki. Galerye przepełnione. Posiedzenie otwarto o godzinie pół do 11. Pismo Szilagy'ego ze zgłoszeniem dymisyi opozycya przyjęła okrzykami. *Eljen!* Następnie wiceprezes Lang oświadcza, że i on składa swoją godność, lecz do nowego wyboru sprawować będzie przewodnictwo. Prosi o przyjęcie dymisyi do wiadomości. (Gwałtowne okrzyki na lewicy: „Nie!“) Kossuth proponuje, żeby dymisyi Szilagy'ego nie przyjmować, a zapewne wtedy i Lang pozostanie.

Posiedzenie trwa dalej.

Strakonice, 7 grudnia. Strejk robotników w fabryce fezów ukończony. Robotnicy uzyskali niektóre korzyści.

Berlin, 7 grudnia. Przedłożony parlamentowi budżet wykazuje, iż zapotrzebowanie na rok przyszły będzie o 35,605.012 marek większe, niż w r. b. Pożyczka, jaka okaże się potrzebną, wynosi 39,921.189 marek. Do parlamentu wniesiono projekt w sprawie zmiany ustawy wojskowej. Wedle projektu cała siła zbrojna w cesarstwie niemieckiem ma składać się z 23 korpusów, z tego przypadają na Bawaryę 3 korpusy, na Saksonię 2, na Wirtembergię jeden, a resztę korpusów dostarczają Prusy i inne mniejsze państwa związkowe. Nowa ustawa ma obowiązywać od 1 kwietnia 1899 r.

Berlin, 7 grudnia. Do parlamentu wniesiono projekt ustawy o prezencyjnej sile zbrojnej. Ma być ona, począwszy od 1 października 1899, stopniowo w ten sposób podwyższaną, aby w roku 1902 wynosiła 502.506 żołnierzy (podoficerów i oficerów nie wliczono tutaj) i w tej sile istniała do 31 marca 1904. Liczba oficerów, lekarzy, urzędników wojskowych i podoficerów oznaczoną będzie w etacie cesarstwa.

Retymno, 7 grudnia. Muzułmanie w okręgu Retymno otrzymali od władz rossyjskich wsparcie w postaci zboża i drzewa budulcowego, poczem cofnęli się do wnętrza wyspy.

Ludność złożyła 7000 sztuk broni. Nowe władze otworzyły 35 szkół ludowych.

Paryż, 7 grudnia. Dzienniki omawiają w duchu przychylnym mowę tronową cesarza Wilhelma.

Paryż, 7 grudnia. Izba deputowanych uchwaliła dodatek do konwencyi w sprawie przewozu towarów kolejami żelaznemi, który to układ został zawarty pomiędzy Niemcami, Francyą, Austryo-Węgrami, Włochami, Rossyą, Belgią, Danią, Holandyą, Szwajcaryą i W. Ks. Luksemburskiem w dniu 6 czerwca 1898 w Paryżu

---

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 grudnia 1898, godzina 10 minut 45 Akcye kredytowe 359·—, Akcye kolei państwowej 359·25, Akcye tytoniowe 125·50, Anglo-austryackie —·—, Union bank —·—, Południowej 67·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 229·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·70, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·02, Alpine 191·75. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 7 grudnia 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 196·30, Węgierskie akcye kredytowe 388·50, Akcye anglo-austryackie 157·—, Akcye banku Union 294·50, Kredytowe ziemskie 456·—, Kredyty 360·50, Akcye kolei południowej 68·—, Losy tureckie 58·60, Akcye kolei państwowej 361·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50. Akcye tytoniowe 128·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 261·50, Akcye banku dla krajów koronnych 231·50, 4-procentowa węgierska renta złota 120·10, Akcye banku związkowego 265·—, Rubel papierowy 1·28·12 Węgierska renta papierowa 97·65. Rimurania 281·50, Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 6 grudnia 1898 r. godzina 2 minut 30. **Paryż:** 3-prc. renta 102·77, lombardy —·—, Usposobienie —. **Berlin:** ruble rossyjskie 216·35, Akcye kredytowe 225·10, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169·50, Lombardy 29·60. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 6 grudnia 1898 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 18·50 do —·— złr. **Budapeszt:** Pszenica na wiosnę 19·76 do 19·77 zł. **Berlin:** pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 38·50 zł. **Paryż:** mąka na bieżący miesiąc 45·95 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost od Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 7 grudnia 1898.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.	–	213.	–
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	295	–
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	373	—	383	–
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	–
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205	—	212	–
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50		211.-	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	2[illegible]
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	[illegible]
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	30	98	
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	98	
4% los w 56 lat.	94	90	95	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	30	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	2[illegible]
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	–
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	–
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96	80	97	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	2[illegible]
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	50	28	50
„ Stanisławowa	51	—	—	–
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	[illegible]5
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	40	128	40
10 marek niemieckich	58	80	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 grudnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 20	101.40
luty-sierpień	101.20	101 40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101 35
kwiecień-październik	101.20	101 4[illegible]
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	166 50	168 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159 25	1[illegible]0.25
„ „ 1864 po 100 zł.	194. –	1[illegible]5.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.40	150.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	119.95	120.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.50	101.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	118.75	119 75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.10	128 10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210 60	211.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.–
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.—	100.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.60	100.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	99 70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.9[illegible]
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120 10	12[illegible] 30
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	97.70	97.90
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	[illegible]0.—	100 8[illegible]
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139 75
„ poż. premiowa za 100 zł.	158. –	158 70
„ „ „ za 50 zł.	158. –	158 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	— —	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	[illegible]580	96.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.50	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.70	108 70
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los. [illegible]	102 50	103 40
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.40	98 40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.40	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	94.—	94.75
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	32.50	33.–
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.15	58 55
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121. –
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.80
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.50	96 80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98 50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.60	95.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108. –
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	117 —
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 40	101 40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101 60	102 5[illegible]
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.50	92 50
Kolei Lwów-czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.9[illegible]
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.
Węg.-gal. kolei em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108 35	109 35
„ „ „ „ 1878 za 300 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.60	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203 60	204.—
Clary 40 zł. mk.	61.—	62. –
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170 —	180. –
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.25	31 25
Losy m. Krakowa 20 zł.	28 —	29 —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24 —	25 —
Palffy 40 zł. mk.	63. –	64.—
[illegible]	19 50	20 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	85. –	86 –
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	154 50	155.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1447.—	1451.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	361.50	362.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391 75	392 75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	742.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	375.—	383.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209 50	210 50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	231 65	232.15
„ Austro-węg. 600 zł.	915 —	919.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295 25	296 25
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 40	134 40
Zivnostenska banka 100	129 75	130.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	159.—	160.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3530.—	3540 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.—	294.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.50	215 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	452.—	456 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	362.—	364 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	194 65	195.15
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	967 —	973 —
Schodnicy 500 kor.	770 —	780 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	127.75	128 25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175 50	176 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.—	59 20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.60	120.75
Paryż za 100 fran.	47.67	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.50	44.60
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 35	47.43
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9 56	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.—	59 07
Włoskie banknoty za 100 lir	44 55	44 65
Rubel	1 27	1 27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1097/98 (3) (7095)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Kirchmayera, odbędzie się dnia 13 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności whl. 426 ks. Podgórze, wraz z p n., składającemi się ze studni drewnianej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12646 zł., przynależności zaś na 50 ct.

Najniższa cena wynosi 6348 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 26 października 1898.

L cz. E. 407/98 6 (7799)

Na żądanie Jakóba Mehrera, zastąpionego przez adw. dr. Emanuela Reissa w Buczaczu, odbędzie się dnia 20 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya realności wiejskiej whl. 786 ks. gr. gm. Trybuchowce a to: domu mieszkalnego Nr. 300 wraz z przynależnościami, składającemi się z abortu, budynku gospodarczego (szopa), karmnika, studni, piwnicy, tudzież parceli budowlanej 69 i parcel grunt 185/3 (rola), 194, 195 i 197 (ogród), 198 rola, wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia, 5 sztuk czereśni i 72 sztuk śliw.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną a to: dom mieszkalny z p. n. na 498 zł., zaś grunta tj. parcela budowlana, ogród i rola wraz z p. n. na 658 zł. 60 ct..

Najniższa cena wynosi 695 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 31 października 1898.

L. cz. E. 79/98 (16) (7787 1 3)

Odnośnie do obwieszczeń tus. z dnia 24 lutego 1898 E 79/98 1 w Nr. 104. 105 i 106 Gazety Lwowskiej naprowadzonych, zawiadasię że rozpisana tamże licytacya realności objętej wyk. hip. 109. ks. gr. dla miasta Bolechowa N. d. 300 wraz z przynależytościami dłużnika Lische vel Eliasza Nadler nieznanego z miejsca pobytu własna odbędzie się 10 stycznia 1899 o 9 godzinie przed południem w sądzie niżej wymienionym na rzecz Władysława Hełczyńskiego pto 2399 zł. aw. zpn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bolechów, dnia 16 listopada 1898.

Kundmachung.

Das Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt, die im nachstehenden Verzeichnisse I angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1. An der Lieferung dürfen sich nur in den, im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ansässige, mittels Gewerbescheines der Gewerbebehörde zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugte Meister betheiligen. Dieselben dürfen nicht Mitglieder eines Lieferungs-Consortiums für das k. und k. Heer oder die k. k. Landwehr sein.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann nach freier Wahl entweder selbständig, oder als Mitglied seiner zuständigen, auf Grund der Gewerbeordnung bestehenden Gewerbe-Genossenschaft an der Lieferung sich betheiligen. Im ersteren Falle hat er das, nach dem unten ersichtlichen Formular A verfasste Offert selbst einzureichen.

Für Kleingewerbetreibende, welche an der Lieferung durch Vermittlung ihrer Gewerbe-Genossenschaft sich betheiligen wollen, ist das nach dem erwähnten Formular verfasste Offert von der Genossenschaft einzureichen. In dem diesem Offert beizuschliessenden Verzeichnisse nach dem Formular B dürfen selbstverständlich nicht alle, sondern bloss jene Genossenschafts-Mitglieder aufgenommen werden, welche sich thatsächlich an der Lieferung selbst betheiligen wollen.

Gehören einer Gewerbe-Genossenschaft ausser Schuhmachermeistern auch Riemer etc. Meister an, so hat die Genossenschaft sowohl für die Schuhmachermeister, als auch für die übrigen Meister je ein abgesondertes Offert nebst Verzeichnis einzureichen.

3. Die behördlichen Bestätigungen, welche die Lieferungswerber über ihre Anspruchsberechtigung (Punkt 1) auf den Offerten (Verzeichnissen) beizubringen haben, sind aus den Formularien A und B ersichtlich.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht enthalten, bleiben unberücksichtigt.

4. Kleingewerbetreibende, welche durch Vermittlung ihrer Genossenschaft offerieren, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln offerieren.

5. Die mit einer 1 K-Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens bis 15 December 1898, 12 Uhr mittags, beim Ministerium für Landesvertheidigung einzulangen.

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlage einer Caution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungspartie wird sich nach der Gesammtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesvertheidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offert-Formulars — vor, die Grössenclassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen; Bewerber (Verbände), welche auf die Lieferung bestimmter Grössenclassen reflectieren, haben dies im Offerte zum Ausdrucke zu bringen und werden diesbezüglich geäusserte Wünsche nach Thunlichkeit berücksichtigt werden.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen betheilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen (eventuell der von der Genossenschaft für gemeinschaftliche Rechnung der Lieferungstheilnehmer eingerichteten) Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Cession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

9. Zur Orientierung über die Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichnis II. Höhere Preise als diese können nicht bewilligt werden.

10. Die Ablieferungsorte für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort für Ledersorten für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmscommission in Prag für jene Offerenten, deren Wohnort sich im Bereiche des Landwehr-Commandos Krakau befindet, die Landwehr-Monturs-Uebernahmscommission in Krakau für jene Offerenten, deren Wohnort in Galizien (mit Ausnahme des Landwehr-Territorialbereiches Krakau) oder der Bukowina sich befindet, die Landwehr-Monturs-Uebernahmscommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnort in einem anderen Kronlande sich befindet, sowie für alle Offerenten auf Wollsorten das Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bestimmt werden.

Die Einlieferungs-Termine werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben werden. Dieselben werden in den Zeitraum vom 1 Mai bis Ende Juli 1899 fallen.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales, als auch bezüglich der Form, der Dimensionen (bei Fussbekleidungen sowohl der äusseren, als auch inneren Dimensionen der betreffenden Grössengattung), des Gewichtes und der Confection den ärarischen Mustern vollkommen entsprechen. Diese Muster können in Wien beim Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot, in Prag beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 8, in Krakau beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 16 und in Lemberg beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 19 eingesehen werden. Muster, Beschreibungen und Zeichnungen, zu den Fussbekleidungen auch Zuschneidepatronen können, über an das Ministerium für Landesvertheidigung zu richtendes Einschreiten, gegen Bezahlung vom Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bezogen werden.

12. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle aber müssen die Fussbekleidungen durchaus genäht sein. Bei Verwendung von Maschinen dürfen zum Annähen der Sohle bloss Kettenstich-, nicht aber auch Steppstich-Maschinen verwendet werden. Werden die Absätze der Fussbekleidungen mittels Messingschrauben oder Eisenstiften befestigt, so dürfen deren Spitzen die untere Brandsohle nicht durchdringen; ebenso dürfen die Canülstifte, mittels welcher die Einlegbrandsohle befestigt wird, über die letztere nicht hervorragen. Die Einlegbrandsohle darf sich nicht loslösen und muss in der Qualität dem Muster mindestens gleichkommen.

13. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauen Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, d. h. nicht in allen Theilen den vom Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot gelieferten Mustern und Beschreibungen entsprechen, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitierung der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit derselben stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Commission untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos darthun, so wird die ganze Lieferungspartie sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Prozentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässig der stichweisen Visitierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stücke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst. Rüstungs- und Wollsorten werden Stück für Stück untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden worden oder welche bis zum festgesetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Genossenschaft) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er berechtigt, um eine unparteiische Commission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehr-Commando der betreffenden Übernahmsstelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat, einzubringen.

Die unparteiische Commission, deren Zusammentritt das erwähnte Landwehr-Commando

Obwieszczenie.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza wymienione poniżej w wykazie I. ubrania i rysztunki nabyć u drobnych przemysłowców.

Prawidła, których trzymać się mają ubiegający się o dotyczące dostawy zawarte są w następujących postanowieniach:

1. W dostawie mogą brać udział tylko majstrowie osiadli w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, którzy od władzy przemysłowej otrzymali kartę przemysłową uprawniającą ich do samodzielnego wykonywania dotyczącego przemysłu. Nie mogą oni być członkami spółki dostawowej zaopatrującej c. i k. wojsko lub c. k. obronę krajową.

2. Każdy taki drobny przemysłowiec może brać udział w dostawie albo samodzielnie albo jako członek swojego właściwego stowarzyszenia przemysłowego, istniejącego na zasadzie ustawy przemysłowej. W pierwszym przypadku winien sam podać ofertę, wygotowaną według zamieszczonego poniżej formularza A

Za drobnych przemysłowców chcących wziąć udział w dostawie za pośrednictwem stowarzyszenia przemysłowego, podać ma to stowarzyszenie ofertę, która wygotowaną ma być także według powyższego formularza. Do tej oferty dołączyć należy wykaz sporządzony według formularza B, który jak się samo przez się rozumie nie ma zawierać wszystkich członków stowarzyszenia, lecz tylko tych, którzy rzeczywiście chcą sami wziąć udział w dostawie.

Jeżeli do stowarzyszenia przemysłowego należą oprócz majstrów szewskich także majstrowie rymarscy i t. p., w takim razie stowarzyszenie podać ma osobną ofertę co do majstrów szewskich a osobną co do innych majstrów, każda zaś opatrzona być ma osobnym wykazem.

3. Z formularzy A. i B. można dowiedzieć się w jakiej formie na ofertach (wykazach) potwierdzone być ma urzędownie uprawnienie (punkt 1) ubiegających się o dostawę.

Oferty (wykazy) nie zawierające tego potwierdzenia nie będą uwzględnione.

4. Drobni przemysłowcy, podający oferty za pośrednictwem stowarzyszenia, nie mogą jednocześnie podawać także ofert każdy z osobna.

5. Oferty powinny być opatrzone stemplem 1-no koronowym i powinny nadejść do Ministerstwa obrony krajowej najpóźniej do dnia 15 grudnia 1898 do godz. 12 w południe.

Oferty, któreby nadeszły później, tudzież podane drogą telegraficzną, nie będą uwzględnione.

6. Nie wymaga się ani nadesłania próbek ani złożenia kaucyi.

7. Wartość pieniężna jednej partyi dostawy zależeć będzie od ogólnej ilości drobnych przemysłowców, ubiegających się o dostawy w stosunku do rozpisanej ilości dostawy.

Co do obuwia Ministerstwo obrony krajowej zastrzega sobie zgodnie z osnową formularza oferty, że klasy wielkości obuwia dostarczyć się mającego przez poszczególnych drobnych przemysłowców (związki) samo wyznaczać będzie pory zamawiania; ubiegający się (związki), którzy chcieliby dostarczyć pewnych szczególnych klas wielkości, winni wyrazić to w ofercie a życzenia pod tym względem objawione będą ile możności uwzględniane.

8. Przedmioty dostarczyć się mające powinny być wykonane przez tych drobnych przemysłowców, którym dostawa jest poruczona w ich własnym warsztacie, według okoliczności w warsztacie urządzonym przez stowarzyszenie na wspólny rachunek uczestników dostawy.

Poruczonej dostawy nie wolno ani za zapłatą ani bezpłatnie odstępować (cedować) innym osobom i odstąpienie miałoby taki skutek, że dotyczące przedmioty byłyby od przyjęcia wyłączone.

9. Do rozpatrzenia się w stosunkach cen służy wykaz II Ceny wyższe od tych nie mogą być płacone.

10. Miejsca dostawy zamówionych przedmiotów oznajmione będą przy poruczaniu dostawy.

Zasadniczo przeznaczać się będzie na miejsce odstawy przedmiotów skórzanych, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Czechach. komisyę odbiorczą mundurów obrony krajowej w Pradze, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w okręgu komendy obrony krajowej, krakowskiej, komisyę odbiorczą mundurów obrony krajowej w Krakowie, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Galicyi (z wyłączeniem krakowskiego okręgu terytoryalnego obrony krajowej) lub na Bukowinie komisyę odbiorczą mundurów obrony krajowej we Lwowie, nakoniec oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w innym kraju koronnym, jakoteż wszystkim oferentom podejmującym się dostarczenia przedmiotów wełnianych, Magazyn główny rysztunków obrony krajowej w Wiedniu.

Terminy dostawy oznajmione będą przy poruczaniu dostawy. Przypadać one będą w okresie od 1 maja aż do końca lipca 1899.

11. Przedmioty dostarczyć się mające powinny najzupełniej odpowiadać wzorom skarbowym tak co do jakości materyału jak i co do formy wymiarów (obuwie co do wymiarów tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych, dotyczącego gatunku wielkości), wagi i wykonania. Wzory te można oglądać w Wiedniu w Magazynie głównym rysztunków obrony krajowej w Pradze w pułku Nr. 8 piechoty obrony krajowej, w Krakowie w pułku Nr. 16 piechoty obrony krajowej a we Lwowie w pułku Nr. 19 piechoty obrony krajowej. Wzorów, opisów i rysunków a do obuwia także przykrojonych patronów można za zapłatą dostać z magazynu głównego rysztunków obrony krajowej w Wiedniu, na prośbę wystosowaną do Ministerstwa obrony krajowej.

12. Pozwala się używać maszyn. W każdym jednak razie obuwie powinno być całe szyte. Jeżeli się używa maszyn, to do przyszycia podeszwy używać należy tylko maszyn szyjących ściegiem łańcuszkowym a nie i tych które stebnują. Jeżeli obcasy u obuwia mają być przytwierdzone śrubami mosiężnemi lub sztyftami żelaznymi końce ich nie powinny przebijać dalszego podeszwia; podobnież sztyfty rurkowe, któremi przytwierdza się nadpodeszwie górne nie powinny nad takowe wystawać. Nadpodeszwie górne nie powinno się odrywać i gatunek jego powinien być przynajmniej taki jak wzorze.

13. Przedmioty dostarczone poddane będą przed odbiorem ścisłemu i surowemu badaniu. Te przedmioty, które nie odpowiadają wzorom, to jest nie zgadzają się na wszystkich częściach z wzorami i opisami dostarczonymi przez magazyn główny rysztunków obrony krajowej, wyłącza się od przyjęcia.

Co do rewizyi obuwia nadmienia się że najprzód badana będzie jakość wewnętrzna wyrywkowo przez rozprucie jednego procenta (najmniej zaś jednej pary) każdej partyi dostawy podług wyboru komisyi odbierającej.

Jeżeli badania wyrywkowe nie wykryło uchybienia przystępuje się do badania całej partyi już bez rozprówania obuwia.

Jeżeli przy badaniu wyrywkowem okażą się wady w jakości wewnętrznej, dowodzące niewątpliwie, że sztuki badane nie odpowiadają wzorom, odrzuca się natychmiast całą partyę dostawioną.

Jeżeli zaś przy badaniu wyrywkowem powstanie tylko wątpliwość czy, sztuki badane odpowiadają wzorom, badanie wyrywkowe rozciąga się na podwójną, według okoliczności nawet na potrójną ilość procentową (najmniej zaś na dwie lub trzy pary).

Co do sztuk przybadaniu wyrywkowem rozprótych, jeżeli badanie ich nie wykryje uchybienia uzasadniającego odrzucenie, w takim razie będą naprawót na koszt skarbu zeszyte.

W przeciwnym razie sztuki te oddają się dostawcy rozpróte i tenże nie ma zgoła prawa do żądania wynagrodzenia. Rynsztunki i przedmioty wełniane badają się sztuka za sztuką.

14. Przedmioty uznane przy badaniu za nieodpowiadające wzorom, lub nieodstawione aż do ustanowionego terminu dostawy są od odbioru wyłączone.

15. Jeżeli drobny przemysłowiec (stowarzyszenie) mniema, że odrzucenie przedmiotów było nie uzasadnione ma prawo prosić o zwołanie komisyi bezstronnej. Prośbę o to podać należy do komendy obrony krajowej dotyczącej komisyi odbiorczej, która przedmioty odrzuciła, najpóźniej w przeciągu dni czternastu od dnia odrzucenia.

Komisya bezstronna, której zebranie się zarządzić ma rzeczona komenda obrony kra-

zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsofficier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendantur-Beamten und aus drei Sachverständigen des Civilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen die Übernahmsstelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehr-Commandos zu bestimmen hat. Hiebei hat als Norm zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme functioniert haben, in die unparteiische Commission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen nahmhaft zu machen, so hat sich das Landwehr-Commando an die betreffende Handels- und Gewerbekammer zu wenden.

Die unparteiische Commission hat über die Mustermässigkeit der vorgelegten Sorten zu entscheiden; es können daher Sorten, welche nicht in allen Theilen den vom Landwehr-Ausrüstungs Haupt-Depot gelieferten Mustern und Beschreibungen entsprechen, auch von der unparteiischen Commission unter gar keiner Bedingung übernommen werden.

Der von der Mehrzahl aller Commissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgiltige Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung, weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Commission treffen in dem Falle, wenn sämmtliche der Commission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im anderen Falle aber, d. h. wenn sämmtliche Sorten übernommen werden, das Landwehr-Ärar.

Wird jedoch bloss ein Theil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesammtkosten der unparteiischen Commission nur eine — dem Lieferwerte dieser nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

16. Die Bezahlung der Verdienstbeträge für die übernommenen Lieferungsobjecte erfolgt bei der k. k. Landwehr-Zahlstelle am Sitze der Übernahmsstelle gegen nach Scala II und III gestemmpelte Quittung des Lieferanten.

Formular A für das Offert.

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

1 K-Stempel

Offert.

Ich N. N., wohnhaft zu . . . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) im Kronlande . . . . . Bezirk . . . . erkläre* hiemit,

---

Die gefertigte Gewerbe-Genossenschaft zu . . . . . im Kronlande . . . Bezirk . . . . . erklärt hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse (eventuell der n-ten Grössenclasse)** zu den vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom November 1898 verlautbarten Preisen im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir (der gefertigten Genossenschaft) vollkommen bekannt sind und denen ich mich (sie sich) vollkommen unterwerfe (unterwirft), liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Genossenschaftsmitglieder, in deren Namen dieses Offert von der gefertigten Genossenschaft eingereicht wird, liegt (liegen) zu***).

N., am . . . . . . 1898. Unterschrift.

(Vor- und Zuname deutlich geschrieben).

Dass Herr N. N. in N. als selbständiger Schuster- (Riemer- etc.) Meister hierseits im Gewerberegister eingetragen ist und in Steuervorschreibung steht, wird hiemit bestätigt†)

Stampiglie der Gewerbe-Behörde. (Datum.)

(Behördliche Unterfertigung).

*) Der in diesem Formular oder dem Striche befindliche Text ist von dem Einzeln-Offerenten zu benützen, während der unter dem Striche befindliche Text für die offerierenden Genossenschaften gilt.

**) Die Offerenten auf Rüstungs- und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

***) Dieser Satz ist bloss in den von Genossenschaften eingereichten Offerten anzuführen.

†) Diese Bestätigung haben bloss die Offerte der Einzeln-Offerenten zu enthalten. Bei Genossenschaften ist die Bestätigung laut Formular B auf dem Verzeichnisse der Genossenschafts-Mitglieder beizubringen.

Im übrigen wird wegen correcter Verfassung der Offerte auf den Punkt 2 der Kundmachung hingewiesen.

Formular B.

Verzeichnis

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemer u. s. w.) Profession aus dem Orte*) . . . . . (Kronland), welche ihre unterfertigte zuständige Gewerbe-Genossenschaft ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom November 1898 ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben

Der einzelnen Kleingewerbetreibenden			
Vor- und Zuname	Wohnung		eigenhändige Namens-Unterfertigung
	Gasse	Haus Nr.	

u. s. w.

N., am . . . . 1898 N. N. (Unterschrift der Gewerbe-Genossenschaft).

Dass die oben verzeichneten . . . . **) Lieferungswerber thatsächlich zur vorunterfertigten Gewerbe-Genossenschaft als Mitglieder zuständig sind und hierseits als selbstständige Schuster- (Riemer- u. s. w.) Meister im Gewerberegister eingetragen sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt.

Stampiglie der Gewerbe-Behörde (Datum) (Behördliche Unterfertigung)

*) Erstreckt sich eine Gewerbe-Genossenschaft auf mehrere Ortschaften, so ist für die Lieferungswerber jeder Ortschaft — in Wien für jeden Stadtbezirk — je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen.

**) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Lieferungswerber anzusetzen.

Verzeichnis I.

über die zu liefernden Sorten.

Benennung der Sorten		Anzahl	
Blusen	für Landwehr-Fusstruppen	Stück	2625
Pantalon	für Landwehr-Fusstruppen	„	2650
Uhlanken mit Egalisierung, Compasseln und Achselschlinge	für Landwehr-Uhlanen	„	350
Stiefelhosen	für Landwehr-Uhlanen	„	350
Leibbinden		„	500
Schuhe, lederne		Paar	11800
Hosenriemen		Stück	1500
Leibriementaschen zum Bajonnett für das Repetiergewehr . . .		„	1500
Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken		„	1400

jowej, składa się z oficera sztabowego oddziału wojsk, przezydującego w komisyi, z dwóch kapitanów (rotmistrzó) oddziału wojsk, z urzędnika intendantury i z trzech biegłych stanu cywilnego, z których jednego wyznaczyć ma dostawca, jednego komisya odbiorcza, i jednego sąd handlowy na prośbę komendy obrony krajowej. Przyjmuje się za prawidło, że osoby które miały udział w odbiorze nie mogą należeć do komisyi bezstronnej.

Jeżeli sąd handlowy nie może wymienić biegłego, komenda obrony krajowej prosić ma o to dotyczącą izbę handlowo przemysłową.

Komisya bezstronna ma orzec, czy okazane jej przedmioty odpowiadają wzorom, przeto przedmioty, które nie odpowiadają we wszystkich częściach wzorom i opisom dostarczonym przez Magazyn główny rysztunków obrony krajowej nie mogą też pod żadnym warunkiem być przyjęte przez komisyę bezstronną.

Uchwałę co do przyjęcia lub odrzucenia przedmiotów wydaną przez większość wszystkich członków komisyi, uważać należy za decyzyę ostateczną w taki sposób, że żadnej stronie nie służy prawo dalszego odwoływania się ani na drodze administracyjnej, ani na drodze prawa.

Jeżeli wszystkie przedmioty komisyi okazane, uznane będą za nie kwalifikujące się do przyjęcia, koszta komisyi bezstronnej ponosi dostawca, w przeciwnym zaś razie to jest jeżeli wszystkie zostaną przyjęte, ponosi je skarb obrony krajowej. Jeżeli zaś tylko część okazazanych przedmiotów uznana będzie za niekwalifikującą się do przyjęcia, w takim razie dostawca ponosi tylko część ogólnej sumy kosztów komisyi bezstronnej, odpowiadającą wartości dostawowej przedmiotów uznanych za niekwalifikujące się do przyjęcia.

16. Należytości za przyjęte przedmioty dostawy wypłaca c. k. biuro płatnicze obrony krajowej w siedzibie komisyi odbiorczej za kwitem dostawy ostemplowanym według skali II. i III.

Formularz A. do ofert.

Do c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

Stempel 1 Koronowy

Oferta

Ja N. N., zamieszkały w . . . . (miejsce, ulica i numer domu) w kraju koronnym . . . . powiecie . . . . oświadczam*)

Podpisane stowarzyszenie przemysłowe w . . . . w kraju koronnym . . . . powiecie . . . oświadcza niniejszem, że chcę (chce) dostarczyć obuwie w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości (według okoliczności n tej klasy wielkości**) a to po cenach przez Ministerstwo obrony krajowej obwieszczeniem z listopada 1898 ogłoszonych i w myśl postanowień tego obwieszczenia które mi (podpisanemu stowarzyszeniu) są doskonale wiadome i którym się całkiem poddaję (poddaje).

Wykaz (wykazy) członków stowarzyszenia, w których imieniu podpisane stowarzyszenie podaje ofertę niniejszą, dołącza (dołączają) się***).

N., d. . . . . 1898. Podpis:

Imię i nazwisko wyraźnie napisane.

Potwierdza się niniejszem, że pan N. N. w N. jest zapisany w rejestrze przemysłowym jako samodzielny majster szewski (rymarski i t. d.) i że podatki są mu przypisywane†).

Pieczęć władzy przemysłowej (Data)

(Podpis władzy)

*) Osnowa, znajdująca się w tym formularzu ponad kreską, służy dla poszczególnych oferentów, ta zaś, która znajduje się pod kreską, dla stowarzyszeń oferujących.

**) Podający ofertę na rysztunki i przedmioty wełniane winni opuścić wyrazy „obuwie w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości" a natomiast podać ilość i rodzaj przedmiotów, które zamierzają dostarczyć.

***) Zdanie to znajdować się ma tylko w ofertach podawanych przez stowarzyszenia.

†) Potwierdzenie to zawierać mają tylko oferty poszczególnych oferentów. Co do stowarzyszeń potwierdzenie znajdować się ma stosownie do formularza B na wykazie członków stowarzyszenia.

Zresztą co do poprawnego wygotowania ofert odsyła się do punktu 2 obwieszczenia.

Formularz B.

Wykaz

tych drobnych przemysłowców profesyi szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej i t. d.) z miejsca*) . . . . (kraj koronny), ktorzy upoważnili swoje właściwe niżej podpisane stowarzyszenie, żeby w ich imieniu podało ofertę na dostawę przez Ministerstwo obrony krajowej obwieszczeniem z listopada 1898 rozpisaną, tudzież żeby przyjęło dotyczące zamówienie odstawiło zamówione przedmioty i odebrało zapłatę.

Poszczególnych drobnych przemysłowców			
Imię i nazwisko	mieszkanie		podpis własnoręczny nazwiska
	ulica	Nr. domu	

i t. d.

N., dnia . . . . 1898 N. N., (podpis stowarzyszenia przemysłowego).

Potwierdza się niniejszem, że wykazani powyżej . . . . **) ubiegający się o dostawę należą rzeczywiście jako członkowie do stowarzyszenia przemysłowego poniżej podpisanego i że są tutaj zapisani w rejestrze podatkowym jako samodzielni majstrowie szewscy (rymarscy i t. d.), tudzież że podatek jest im przypisywany.

pieczęć władzy przemysłowej (Data) (Podpis władzy).

*) Jeżeli stowarzyszenie przemysłowe rozciąga się na kilka miejscowości, wygotować należy dla każdej miejscowości — w Wiedniu dla każdej dzielnicy — osobny wykaz ubiegających się o dostawę.

**) Tutaj podać należy ilość ubiegających się o dostawę w wykazie wymienionych.

Wykaz I.

Przedmioty dostarczyć się mające.

Nazwa przedmiotów		Ilość	
Bluz	dla wojsk pieszych obrony krajowej .	sztuk	2625
Pantalonów	dla wojsk pieszych obrony krajowej .	„	2650
Ułanek z wypustkami, kompaslami i klapą naramienną	dla ułanów obrony krajowej	„	350
Spodni do butów	dla ułanów obrony krajowej	„	350
Opasek nabrzusznych		„	500
Obuwia skórzanego		par	11800
Pasków do spodni		sztuk	1500
Kluczka do pasa na bagnet do karabina repetierowego		„	1500
Rzemieni do płaszczy z 2 sprzączkami		„	1400

Verzeichnis II.

über die Lieferpreise.

Benanntlich	Einheits-Preis fl.	Einheits-Preis kr.	Sage
1 Stück Pantalon für Landwehr-Fusstruppen	3	78	drei Gulden siebzigacht Kreuzer
1 „ Bluse „ „ „	4	67	vier „ sieben „
1 „ Uhlanka für Landwehr-Uhlanen .	6	45	sechs „ vierzigfünf „
1 „ Stiefelhose für Landwehr-Uhlanen	4	68	vier „ sechzigacht „
1 „ Leibbinde	—	49	— vierzigneun „
1 Paar Schuhe, lederne der 7 Grössengattung	5	11	fünf „ eilf „
1 „ „ „ „ 8 „	5	06	fünf „ sechs „
1 „ „ „ „ 9 „	4	94	vier „ neunzigvier „
1 „ „ „ „ 10 „	4	96	vier „ neunzigsechs „
1 Stück Hosenriemen	—	20	— zwanzig „
1 „ Leibriementasche zum Bajonnett für das Repetiergewehr	—	22	— zwanzigzwei „
1 Stück Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	—	12	— zwölf „

Wien, im November 1898.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Wykaz II.

Ceny dostawy.

Przedmioty	Cena jednostkowa złr.	Cena jednostkowa ct.	Wyraźnie
1 sztuka pantalonów dla wojsk pieszych obrony krajowej	3	78	trzy złr. siedmdziesiąt ośm ctu.
1 sztuka bluzy dla wojsk pieszych obrony krajowej	4	07	cztery „ siedm „
1 sztuka ułanki dla ułanów obrony krajowej	6	45	sześć „ czterdzieści pięć „
1 „ spodni do butów dla ułanów obrony krajowej	4	68	cztery „ sześćdziesiąt ośm „
1 sztuka opaski nabrzusznej	—	49	— czterdzieści dziewięć „
1 para obuwia skórzanego 7 klasy wielk.	5	11	pięć „ jedenaście „
1 „ „ „ 8 „ „	5	06	pięć „ sześć „
1 „ „ „ 9 „ „	4	94	cztery „ dziewięćdziesiąt cztery „
1 „ „ „ 10 „ „	4	96	cztery „ dziewięćdziesiąt sześć „
1 sztuka paska do spodni	—	20	— dwadzieścia „
1 „ kluczki do pasa na bagnet do karabina repetierowego	—	22	— dwadzieścia dwa „
1 sztuka rzemienia do płaszcza z 2 sprzączkami	—	12	— dwanaście „

Wiedeń, w listopadzie 1898.

Od c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. 27163 (7760 2—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego a to: I) od wina w okręgu dzierżawnym Bełz, tudzież II) od mięsa w okręgach dzierżawnych Bełz, Kulików, Waręż na przeciąg czasu trzech lat to jest od dnia 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901 po następującymi warunkami:

1) Licytacyę przedsięweźmie się dnia 12 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota podana w przyległym wykazie.

3) Przyjmuje się także nadaże pisemne.

4) Pisemne te oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi do 12 grudnia 1898 o godz 10 rano, a skoro ustna licytacya się skończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

L. p.	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Nazwa okręgu dzierżawnego	Licytacya odbędzie się	Cena wywołania czynszu na rok 1 złr.	Cena wywołania czynszu na rok 1 ct.	wysokość Wadyum zł.
1	Podatek konsumcyjny od wina	Bełz	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi dnia 12 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem	227	65	22
2	Podatek konsumcyjny od mięsa	Bełz		2700	—	270
3		Kulików		2000	77	200
4		Waręż		1141	80	114

UWAGA: W myśl §. 2 i 10 ust. z 15 kwietnia 1894 Nr. 53 dz. ust. u. kraj. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału kraj. dodatek krajowy od podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie, za prawo poboru tego dodatku kraj. uiszczać 30% czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Warunki co do wysokości ceny wywołania i wadyum złożyć się mającego podane są powyżej w następującym wykazie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 30 listopada 1898.

L. 27.164/98. (7761 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów ze stacyj mytniczych, ustawionych na gościńcu rządowym żółkiewskim na rok 1899 względnie także 1900 i 1901, odbędzie się ostatnia rozprawa licytacyjna dnia 12 grudnia 1898 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 26 września 1898 l. 86 904.

Przedmiot tej rozprawy licytacyjnej stanowić będą stacye mytnicze, podane poniżej w wykazie.

Nazwa stacyi mytniczej	Należytość mytnicza pobiera się	Opłata myta wynosi od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu (centów a. w.)	bydła pędzonego ciężkiego (centów a. w.)	bydła pędzonego lekkiego (centów a. w.)	Cena wywołania złr.	Wadyum do licytacyi złożyć się mające
Bełzec	myto drogowe za 16 kilometów	4	2	1	1433	239
Hrebenne	myto drogowe za 16 kilometrów	4	2	1	1856	310
Kulików	myto drogowe za 8 kilometrów	2	1	$^1/_2$	1953	326

UWAGA. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, jakoteż w Nadzorach straży skarbowej, położonych w obrębie tutejszego okręgu skarbowego

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 12 grudnia 1898 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna do godziny 12 w południe. Po zakończeniu ustnej licytacyi zostaną komisyonalnie otwarte pisemne oferty.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. E. 77/98 (13) (7678 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dr. Wilhelma Holzera, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie dozwolona tut. sąd, uchwałą z d. 26 marca 1898 L. cz E. 77/98 licytacya dóbr tabularnych Raciechowice i Sosnowa lwh. 529 i 718 objętych, w powiecie wielickim położonych p. Maryi z Bielińskich Kopfowej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież ziemiopłodów w protokole opisania i ocenienia z dnia 21 grudnia 1897 bliżej wyszczególnionych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 56433 zł. 66 ct, przynależności zaś na 17229 zł.

Najniższa cena wynosi 49108 zł. 44 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 25 października 1898.

L. cz E. 934/98 (5) (7616 2—3)

Na żądanie Paraszki Błaszczuk, odbędzie się dnia 28 grudnia 1898 i dnia 31 stycznia 1899 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 19 ks. gr. gm. kat. Wolica komarowa wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej pary koni narzędzi gospodarczych i zapasów zboża

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1135 zł. przynależności zaś na 267 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi niżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie za jaką, kolwiek bądź ceną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 21 października 1898.

L. cz. E. VII 123/98 (5) (7768 2—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności w Tarnowie, zastąpionej przez adw. dr. Forysta, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Łęg objętej, Jana Cherdusia własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły, stajni z krową i wozownią i inwentarza jako to: konia, wozu, pługa i pary bron.

Nieruchomość pomieniona, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 2678 zł. 60 ct. a. w., przynależności zaś na kwotę 294 złr a. w.

Najniższa cena wynosi 1981 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 27 października 1898.

L. cz. E. VII 274/98 (4) (7769 2—3)

Na żądanie spadkobierców Szczepana Krzemińskiego a to: mał. Heleny Krzemińskiej zastąpionej przez matkę Maryannę Krzemińską i Elżbiety Bojkowej, odbędzie się dnia 29 grudnia 1898 o godzinie $9^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwhl. 53 ks. gr. gm. kat Bobrowniki małe objętej, bez przynależności obejmującej parcele gruntowe 380 ogród, 381 pastwisko, 382 rola.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1986 zł. 67 ct.

Najniższa cena wynosi 1324 zł. 45 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 16 listopada 1898.

Kuratele.

L. cz. VII 295/96 (3) (7711 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. I. w Jaworowie uznał Iwana Pawlika marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Hryńka Pawlika.

Jaworów, 29. listopada 1898.

L. cz. P. 52/98 (1) (7712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż Mojżesz Ruf false Spira vel. Scheinowitz z powodu umysłowej choroby pod kuratelą pozostaje.

Kuratorem jego ustanowiono Herscha Scheinowitza z Oświęcima.

Oświęcim, 19 listopada 1898.

L. cz. L. 5/98 (5) (7732 3—3)

Antoni Berkowski z Bolechowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Franciszek Dzierżanowski z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 21 listopada 1898.

L. 18/98 (4) (7743 3—3)

Fed Kuroczka vel Kurka z Doroszowa wielkiego uznany marnotrawca, kuratorem jego ustanowiono Zacharyasza Denysa, gospodarza z Doroszowa wielkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kulików, dnia 8 listopada 1898.

Konkursa.

L. 4564 (7746 2—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 277 Gazety lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora Państwa w Przemyślu ewentualnie przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa we wschodniej Galicyi z poborami VIII klasy rangi z dniem 20 grudnia 1998 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, 1 grudnia 1898.

L. 1262. (7779 1—3)

KONKURS

na posadę lekarza miejskiego w Brzostku który ma zarazem pełnić funkcyę oglądacza zwłok pośmiertnych i oglądacza bydła.

Płaca roczna 300 zł. w. a.

Posada jest do objęcia z dniem 1. stycznia 1899 i nadaną zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podania swoje do dnia 20 grudnia 1898.

Brzostek, dnia 3. grudnia 1898.

Burmistrz
Andrzej Kowalski.

Upadłości.

L. cz. S. 8/98 (6) (7752 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Berla Bergglassa Berisch Maschler w Tarnowie stałym zarządcą masy konkursowej, a Alter Blattberg, w Mielcu zamieszkały, jego zastępcą ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. S. 23/98 (1) (7749 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hirscha Wienera, protokołowanego kupca w Chrzanowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Alfonsa Małdzińskiego, Radcę c. k. Sądu krajowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Józefa Kremera, adwokata w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14. grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym, w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 31. stycznia 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 23. lutego 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Kraków, dnia 1. grudnia 1898.

Doniesienia prywatne.

KONKURS.

Dyrekcya „Spółki handlowej Towarzystw i kółek rolniczych w Nowym Sączu“ ogłasza niniejszem konkurs na posadę **fachowego kierownika** handlowego z płacą roczną 1000 zł. a w. i tantyemą od czystego zysku.

Ubiegający się o powyższą posadę mają przesłać na ręce Dyrekcyi Spółki własnoręcznie napisane podania z następującymi allegatami:

a) metryką urodzenia;
b) świadectwem zdrowia;
c) świadectwami fachowego uzdolnienia.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieli kandydaci z ukończoną Akademią handlową, oraz ci, którzy wykażą się chlubnymi świadectwami z dłuższej praktyki w większych handlach towarów kolonialnych i mieszanych.

W razie wybitniejszych i wszechstronnie zadowalniających kwalifikacyj kandydata wymienione powyżej pobory mogą być znacznie podwyższone.

Podania wnosić należy najpóźniej do dnia 24 grudnia 1898 r.

Nowy Sącz, d. 3 grudnia 1898.

Najwspanialsze ozdoby na Boże Drzewko
poleca handel **S W. NIEMOJOWSKIEGO**
we Lwowie, plac Maryacki l. 8.

Wybór olbrzymi. Ceny najniższe.
Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

Osobne ogłoszenia

Obwieszczenie. Sąd powiatowy w Brzesku przyjmie natychmiast rutynowanego pisarza dla oddziału egzekucyjnego, wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie. 7792



Powóz półkryty używany, landara oraz nowe faetony do sprzedania. Fabryka powozów i sani **Lickendorfa**, Lwów, ulica Żulińskiego l. 4. Cenniki gratis. 1089

Tylko w art. zakładzie ryt. **A. Zigmanna**, Lwów, ul Sykstuska 14 wykonywa się **najtaniej** różne stampilie metalowe, kauczukowe i art. grawury na wszelkich metalach, także szyldy lane i grawirowane, w ogóle wszelkie roboty rytownicze i cyzylarskie, oraz złocenie. Każde zlecenie wykonywa się jak najrychlej. 1088

U Troczyńskiego
pasaż Hausmana

Funt	Herbatników	60 ct.
„	Karmelków	40 „
„	Pomadek	60 „
„	Czekoladek	1.— zł.

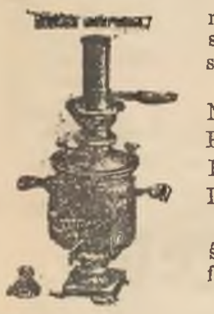
Wyrób własny.

Dywany perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Ważne dla WP. Myśliwych!
Pracownia rusznikarska i skład broni
Bolesława Jankowskiego
we Lwowie ul. Czarnieckiego l. 2.
ma na składzie w różnych systemach, broń myśliwską, jak wszelkie przybory. Pod gwarancyą przyjmuje wszelką reperacyę. Cennik gratis i franco.

HERBATA



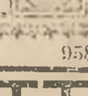
rzeczywiście chińska przez Rossyę sprowadzana o wybornym smaku — 4 wyśmienite gatunki pakiet 120 gramów:

Nektar książęcy	ct. 55
Perła Chin	„ 75
Bukiet królewski	zł. 1.—
Kwiat cesarski	„ 1.25

Także wyborny **Rum** i wyśmienity **Koniak** prawdziwy francuski w 3 gatunkach
poleca 1061
Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunalska.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes" Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze,
uznane jako znakomite uśmierzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego
powszechnie ulubionego środka domowego
należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica" z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.



958

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana).
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

Józef Schuster
wyłączny skład i pracownia kołder i materaców. 1046
we Lwowie ul. Kopernika l. 5.

Ponieważ w wielu sklepach sprzedają kołdry i materace jako moje wyroby, oświadczam, że tu we Lwowie nie robię dla żadnego obcego sklepu, lecz sprzedaję własnego wyrobu kołdry i materace tylko u siebie, we własnym sklepie przy ul. Kopernika l. 5. Kołdry duże i na wełnianej wełnie od 3 50 w każdej cenie do złr. 14. Kołdry atłasowe, jedwabne duże i na wełnie owczej od 10 50 począwszy. Materace czysto włosienne od 12 50 w każdej cenie do złr. 30. Poduszki włosienne i z pierza, prześcieradła, poszewki i t. p. Kto więc na zimę potrzebuje dobrą, ciepłą kołdrę lub materac, otrzyma takowe najtaniej wprost w mojej pracowni we Lwowie, ul. Kopernika l. 5.
pod firmą 1046
Józef Schuster.

Für den
Weihnachtstisch-Christbaum
empfehle das in allen Ländern mit den ersten Preisen ausgezeichnete
Meraner Tafelobst
in Aepfeln: **Calvill blanc, Weisser Rosmarin, Köstlichster** von **Zallingen, Taffet, Rambour** und **franz. Spalier - Birnen, Duchesse, Doyen d'hiver, Butter - Birnen,** 10 Pfund brutto, franco überall für 3, 4, 5, 6 und 7 fl. je nach Qualität. 1069
Tiroler Rothwein „Tereldigo" (kräftiger Medicinal-Wein für **Kranke und Reconvalescenten**) 1 Liter franco fl. 4.40; **Magdalener** fl. 4.40; **Terlaner, Kalterer See** fl. 4 40; **Muscateller** (süss) fl. 5. —, sendet
Hans Tauber, Meran.

Do P. T. Właścicieli koni 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów
AU LOUVRE
Lwów, Sykstuska 6.
Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach
Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko

Resztki
materyj meblowych, chodników, pluszów, dywanów
po cenach niżej własnego kosztu.
Jednocześnie poleca:
Meszty tureckie po zł. 1 50,
Szaliki jedwabne po zł. 1 20 i 1.70,
Lambrekiny do okien po zł 1.— i 1.60,
Dywany gospodarskie pod stoły jadalne po zł. 3, 4, 5,
Dywany pod łóżka od 85 ct za sztukę,
Dywany nad łóżka od zł 5 za sztukę.
Prócz tych: 1075
hafty tureckie — poduszki — makaty — ekrany — parawany — gobeliny — kozy indyjskie — futerka z angory — serwetki i laufery z aplikacyą itp.
magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

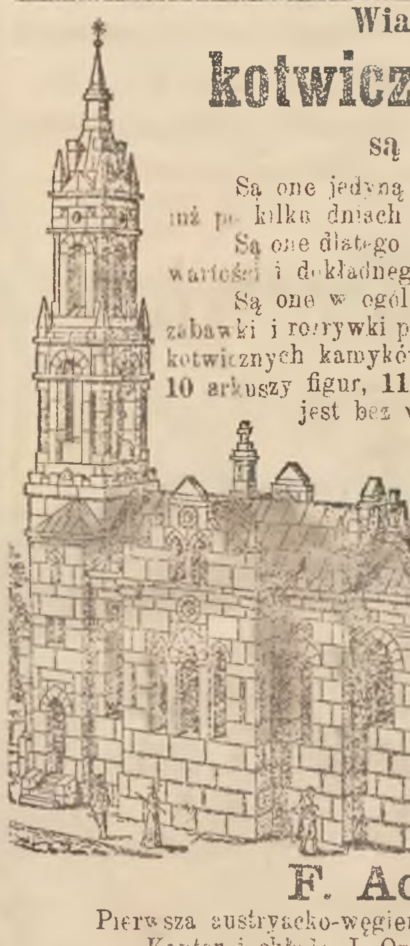
1 zł.
100 sztuk dekoracyj na Boże drzewko.
Włosy aniołów po 5 ct., świeczki nietopiące się łatwo pudełko po 15 ct, tuzin lichtarzy 5 ct.
poleca magazyn firmy 1071
Kauczyński & Oberski
ul. Karola Ludwika 7, Lwów, ulica Halicka 6.

Bezpośredni import **kawy** i chińsko-rossyjskiej **herbaty** w najszlachetniejszych gatunkach poleca 999
handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

HERBATY			KAWY	
ciemno naciągające			opłacone do każdej stacyi pocztowej.	
½ kilogr. Congo cesarskiej	zł. 2.—	$4^3/_4$ kl.	Ceylon gruboziarnistej	zł. 10.70
„ Familijnej	„ 3.—	„	Ceylon bardzo ładna	„ 10.40
„ Melange de Moskau	„ 4.—	„	Ceylon średnia	„ 10.—
„ Imperial	„ 5.—	„	Quatamala bardzo dobra	„ 9.50
„ Wysiewek	„ 1.60	„	Portorico	„ 9.—
		„	Jawa złota	„ 10.70
		„	Mokka arabska	„ 10.70

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silno aromatyczne.

Wiadomo powszechnie, że Richtera
kotwiczne skrzynki budowlane
są dla dzieci najmilszą zabawką. 1021



Są one jedyną zabawką, która uwagę dzieci **trwale przykuwa** i która już po kilku dniach nie bywa rzuconą do kąta.
Są one dlatego **najtańszym** podarkiem, a dla ich wysokiej wychowawczej wartości i dokładnego wykonania zarazem i **najznakomitszym** podarkiem.
Są one w ogóle czemś **najlepszem**, co dzieciom jako środek zajmującej zabawki i rozrywki podarować można. Nowa skrzynka **Nr. 28**, zawartość: **2581** kotwicznych kamyków, **14** zeszytów z wzorkami, **11** zeszytów z przekrojami, **10** arkuszy figur, **11** planików, ... ny podstawowe i t. d., cena: 177 koron, jest bez wątpienia n... **panialszym podarkiem,** jaki dzieciom dać można.
Richtera kotwiczne skrzynki budowlane dostać można po cenie 40, 75, 90 kr. aż do 6 fl. i wyżej we wszystkich lepszych handlach z zabawkami, a na dowód prawdziwości opatrzone są fabryczną marką **„kotwicą"**. Wszystkie skrzynki **bez** kotwicy są mał wartościowemi **naśladownictwami,** które przyjmować nie należy.
Nowo bogato ilustrowany cennik wysyła na żądanie bezpłatnie i franco.

N o w o ś ć!
Probierz cierpliwości i gra towarzyska
„KOTWICA".
Bliższe szczegóły w cenniku.

F. Ad. Richter & Cie.,
Pierwsza austryacko-węgierska c. k. uprzyw. fabryka skrzynek budowlanych.
Kantor i skład: I. Operng. 16 **Wiedeń** fabryka: XIII/1 (Hietzing)
Rudolfstadt (Turyngia), **Olten, Rotterdam, Londyn, New-York,** 215 Pearl-Street.

Niklowanie i ostrzenie łyżew
wykonuje najtaniej
KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik, Lwów, Sykstuska 23.
820

Znakomite scyzoryki, noże ze stali szwedzkiej do krajania chleba i użytku w kuchni.

Rok założenia 1878.
NOWOŚCI
w wielkim wyborze na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj umiarkowanych
magazyn specyalno-galanteryjny
pod firmą: **„Au bon marché"**
Késmárky & Illés następca
Władysław Ciechulski
we Lwowie,
róg placu Maryackigo i ul. Teatralnej l. 2. dom kapitulny.
Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie.

PULS!
Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa,** mającej wyrobioną światową sławę **w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych,** reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

S. W. Niemojowski
Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki l. 8, oraz w pierwszorzędnych handlach lwowskich, krakowskich i prowincyonalnych.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 880

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.